

Szukasz pracy?
Chcesz zdobyć
doświadczenie?
Dołącz do NAS!

POJEZIERZE

Poszukujemy
**KONSULTANTA
ds REKLAMY**
Łączna - Lublin - Świdnik

Jeżeli jesteś zainteresowany
- **prześlij do nas swoje CV.**
Skontaktujemy się z wybranymi osobami.

tel. 602 811 876, 602 40 65 45
e-mail: pojezierze@wp.pl

GAZETA REGIONALNA POJEZIERZE

Łęczyńsko-włodawskie

Nr 10 (197) 31.10.2013 - 29.11.2013 ISSN 1507 - 5257 nakł. 12 tys. egzemplarzy

GAZETA BEZPŁATNA
wydawana od 1999 r.

Chil

TELWIN
Prostownik
z rozruchem

Dynamic 420
MISTART

od **459,-**

Łączna, ul. Pasternik 6
tel. 81-752-30-11

Wydobycie rośnie

Bogdanka wydobyla w III kwartale 2013 roku 2,16 mln ton węgla, czyli o 13,9 proc. więcej niż w tym samym okresie rok wcześniej. Łączne po trzech kwartałach pozyskano 6,24 mln ton węgla, co jest o 2,8 proc. lepszym wynikiem niż osiągnięto w tym samym czasie rok wcześniej.

- *Wydobycie po trzecim kwartale było zgodne z naszymi założeniami. Obecnie koncentrujemy się na kontynuacji inwestycji, związanych z dalszym zwiększaniem naszego potencjału produkcyjnego, który w tym roku ma sięgnąć 8,6-9 mln ton wydobytego węgla. Rozpoczęliśmy m.in. prace mające na celu uruchomienie w listopadzie 2013 roku drugiej ściany strugowej* - powiedział Zbigniew Stopa, Prezes Zarządu LW BOGDANKA S.A.

Za dwa lata spółka chce wydobyć już ok. 11,5 mln ton rocznie, a od 2018 roku roczne wydobywanie ma wynosić nawet 12 mln ton węgla, co oznaczałoby zwiększenie udziału w rynku sprzedaży

węgla energetycznego w Polsce w 2020 r. do ok. 20 proc.

Wraz ze zwiększonym wydobywaniem w Bogdancie przybywa też miejsc pracy. W tej chwili spółka zatrudnia 4700 osób, bo w ostatnim czasie przyjęto do pracy ponad 100 osób, a dosłownie tygodnie temu zakończono rekrutację na 60 stanowisk górniczych.

Świetne wyniki Bogdanki ściągnęły na Lubelszczyznę inne firmy górnicze. O planach Kampanii Węglowej związanych z ewentualnym wydobywaniem węgla w gminach: Rejowiec, Rejowiec Fabryczny i Siedliszcze pisaliśmy już w Pojezierzu. Jeszcze bliżej Bogdanki chce wydobywać węgiel australijskie przedsiębiorstwo Prairie Downs Metals. Firma ma cztery pozwolenia na poszukiwania w miejscowościach Kulik, Syczyn, Kopyna i Cyców. Tamtejsze zasoby czarnego złota szacuje się na 1,57 mld ton. Na pierwszy węgiel trafiono na głębokości ok. 670 metrów w odwiercie

dok. na str. 3

Rozmowa z Adamem Niwińskim, starostą powiatu łęczyńskiego

Oszczędności i jeszcze raz oszczędności

Pojezierze: Dobiega końca 2013 rok. Jaki on był dla samorządu powiatu łęczyńskiego?

Adam Niwiński: To dla nas kolejny trudny rok z powodu dużych zobowiązań finansowych wynikających z jednego głównego powodu – budowa nowoczesnego szpitala kosztowała bardzo dużo, powiat się zadłużył i teraz musi spłacać swoje zobowiązania. Jakby tego było mało, mamy problemy ze stroną dochodową powiatowego budżetu, który w sporej części opiera się na udziale w podatkach PIT i CIT. A te niestety, być może z powodu kryzysu, wpływają w mniejszej niż zaplanowano wysokości. Dlatego władze powiatu – rada i zarząd w swoich działaniach kierują się zasadą racjonalizacji działań i szukania oszczędności wszędzie tam gdzie to jest możliwe.

Podjęliśmy też decyzję o konsolidacji zadłużenia, rozłożenia okresu spłaty na więcej lat i uzyskania promesy do 2015 roku. Innej możliwości nie mamy.

Pojezierze: To może nie trzeba było budować szpitala. Jeśli za początek jego powstawania przyjąć rok 1995, kiedy zawiązał się Komitet Budowy Szpitala (jako szpitala miejskiego), to jego powstawanie trwało 14 lat, a aż dziewięć upłynęło od wmurowania kamienia węgielnego do przyjęcia pierwszego pacjenta 20 kwietnia 2009 roku. Czy dzisiaj, znając wszelkie konsekwencje tej budowy, też popierał by Pan decyzję o kontynuacji inwestycji?

A. Niwiński: Zdecydowanie tak, chociaż z dzisiejszej perspektywy może wybraliśmy trochę inne szczegółowe rozwiązania. Pragnę jednak podkreślić,

że właściwie nie mieliśmy wyboru, budowę popierały i kontynuowały wszystkie kolejne rady i zarządy powiatu. Wydane zostały ogromne pieniądze (sama wartość robót budowlanych to ponad 92,5 mln zł), na wyposażenie szpitala z budżetu państwa przyszło 14 mln zł, a 2 mln dorzuciła „Bogdanka”. Takiego kapitału nie można było zmarnować. O słuszności tej decyzji świadczy też teraz jakość świadczonych usług w tej placówce, której Wschodnie Centrum Leczenia Oparzeń i Chirurgii Rekonstrukcyjnej czy Ośrodek Hiperbarii pomaga chorym już nie tylko z naszego regionu ale wręcz z całej Polski. Do tego szpital funkcjonuje dobrze również w sensie ekonomicznym. Jego bieżąca działalność nie powoduje żadnych strat finansowych,

dok. na str. 3

Wojna o parking

Mieszkańcy bloku przy Staszica 8 od lat kłócą się o tymczasowe miejsce parkingowe, które na terenie spółdzielni zbudowało kilku lokatorów. Czy spółdzielnia zrobi z tym porządek?

W 2001 roku część mieszkańców bloku zgłosiła władzom Spółdzielni Mieszkaniowej im. Stefana Batorego potrzebę zwiększenia miejsc parkingowych. Otrzymali odpowiedź, że nie ma pieniędzy na budowę ich ze środków finansowych spółdzielni, ale dostali zgodę na to, by sami stworzyli

kilka tymczasowych miejsc przy swoim bloku.

- *Kiedy wyszliśmy z tym pomysłem, inni mieszkańcy budynku śmiali się z nas. Nie chcieli pomóc. Wzięliśmy się więc do*



roboty i tak powstało sześć dodatkowych miejsc do parkowania – mówią mieszkańcy bloku przy Staszica 8, którzy utwardzili część terenu płytami chodnikowymi (wówczas 1,5 zł sztuka) i piaskiem.

Właścicielem tego terenu jest spółdzielnia mieszkaniowa „Batory”, nikt nie płaci za dzierżawę tej ziemi. Mimo to mieszkańcy, którzy stworzyli miejsce parkingowe uważają je za swoją własność. – *Budowaliśmy te miejsca dla siebie, a nie dla innych. Jak więc komuś przyszło do głowy tu stanąć, to go zastawialiśmy, żeby następnym razem umiał uszanować czyjąś robotę* – mówią spotkani przez nas mężczyźni, którzy zbudowali tymczasowe miejsca.

Niedawno pięciu z nich postawiło blokady, dzięki którym wjazd na miejsce parkingowe jest możliwy tylko po otwarciu kłódki. Z kolei pod stojącym przy jednym z miejsc znakiem oznaczającym miejsce dla osób niepełnosprawnych jeden z mężczyzn dołączył tabliczkę z rejestracją swojego samochodu.

Pozostali mieszkańcy bloku takie zachowanie nazywają skrajną prywatą. – *Byliśmy u pani prezes, bo chcieliśmy się dowiedzieć, czy te miejsca parkingowe należą tylko do wybranych. Powiedziała nam, że blokady są założone bezprawnie, ale nic z tym nie robi, bo jedną z osób, które korzystają z tych miejsc jest*

dok. na str. 3

KM KOMPLEKS MOTORYZACYJNY

OPONY ZIMOWE
OSOBOWE, DOSTAWCZE, CIĘŻAROWE, PRZEMYSŁOWE

ZAMÓWIENIA PRZEZ INTERNET:
www.efaro.pl

SPRZEDAŻ
MONTAŻ
PRZECHOWYWANIE

PIASKOWANIE FELG **TEL. 81 476 18 68**

PON-PT: 8-18, SOBOTA: 8-17
tel. 81 476 18 68

Łączna, ul. Chełmska 17
(WJAZD OD UL. POLNEJ I OD TESCO)

Łączna, ul. Sportowa 1
(BUDYNEK AUTO MIK II)

**UBEZPIECZENIA
TANIE OC I AC**

Czynne:
pon.-pt.: 9-16
sobota: telefonicznie

660 012 012

LINK4, DIRECT, AVIVA, UNIQA, HDI, COMPENSA, BENEFIA, PZU, Proama

**NOWO OTWARTA!
SIŁOWNIA!**

PIERWSZY TRENING GRATIS!!!

PRZYJDŹ I SPRAWDŹ
JAKOŚĆ NASZEGO SPRZĘTU!

TYTTAN SIŁOWNIA

Łączna
ul. Krasnystawska 54
(budynek PGKIM)

tel. 515 814 486
Czynne: pon.-sob.: 9⁰⁰-21⁰⁰

ZAPRASZAMY DO NOWEJ PLACÓWKI

ŁĘCZNA UL. PIŁSUDSKIEGO 41

501 180 833 500 235 082
www.topsan.pl

TOPSAN

HURTOWNIA INSTALACYJNO - SANITARNA

✦ NOWOCZESNA ŁAZIENKA
✦ SYSTEMY GRZEWcze
✦ KOLEKTORY SŁONECZNE Z DOTACJĄ

DORADZTWO - TRANSPORT - MONTAŻ

U NAS KUPISZ NAJTANIEJ!

**Druga para
GRATIS!**

*szczegóły w salonie

OPTYK ZEISS OKULISTA

ŁĘCZNA
Al. Jana Pawła II 99 "WAMEX"

tel. 81 462 37 77
kom. 722 208 900

BIURO RACHUNKOWE

PW BIUR-MAR Marzena Milcarz-Krzewska

OFERUJEMY:

- pełna obsługa kadrowo-księgową
- WNIOSKI O ZWROT VAT za materiały budowlane
- ROZLICZENIA ROCZNE

Profesjonalnie i najtaniej!

ul. Staszica 1/121, Łączna
tel. 81 752 34 02, kom. 502 132 555
www.biurmar.pl, e-mail: biurmar@interia.pl

USŁUGI POGRZEBOWE

KARAWAN

Łączna ul. Ob. Pokoju 15
Mełgiew ul. Kościelna 12

- ★ transport międzynarodowy
- ★ chłódnia, sala pożegnań
- ★ kremacje, ubiory, wieńce

Załatwiamy formalności w ZUS i KRUS
Całodobowo: 81 752 19 14 - 602 377 260

KRONIKA ZDARZEŃ

Wypadek w Kolonii Łuszczów

17 października około godz. 18 doszło do wypadku drogowego w Kolonii Łuszczów gm. Łęczna. Samochód osobowy zjechał z drogi, wpadł do przydrożnego rowu, uderzył w przepust po czym zatrzymał się przy wjeździe do prywatnej posesji. Ekipa karetki pogotowia udzieliła pomocy medycznej poszkodowanemu kierowcy i przetransportowała go do szpitala.

Kto widział wypadek w Albertowie?

Łęczyńscy policjanci zwracają się z apelem do osób, które były bezpośrednimi świadkami lub też posiadają informacje na temat zdarzenia, do którego doszło 14 października pomiędzy godziną 6.00 a 6.30 w rejonie skrzyżowania dróg w miejscowości Albertów gm. Puchaczów. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów 56 – letnia obywatelka Ukrainy została potrącona przez pojazd. Kobieta wyposażona była w kamizelkę odblaskową. Kierujący nieustalonym dotąd samochodem odjechał z miejsca zdarzenia nie udzielając pomocy poszkodowanej kobiecie. Rowerzystka w stanie ciężkim trafiła do szpitala w Łęcznej. Wszelkie informacje w tej sprawie należy kierować pod nr telefonu 81 752 72 10 lub 997, 112.

Pożar w kuchni

11 października po północy strażcy przyjęli zgłoszenie o pożarze budynku mieszkalnego w m. Jaszczów gm. Milejów. Do działań zadysponowano cztery zastępy straży pożarnej: zastęp z KP PSP w Łęcznej oraz jednostki OSP z gminy Milejów. Jak się okazało paliło się pomieszczenie kuchenne w budynku mieszkalnym. Właściciele własnymi siłami gasili pożar. Po skierowaniu strumienia wody pożar ugaszono. Akcja ratowniczo – gaśnicza straży pożarnej trwała ponad 1,5 godziny, wzięło w niej udział 19 ratowników.

Solidarności ścieśnią z zięciem

9 października przed godz. 23.00 dyżurny łęczyńskich policjantów otrzymał zgłoszenie, że w miejscowości Kajetanówka gm. Milejów doszło do zdarzenia drogowego. Kierujący pojazdem marki Nissan Micra uszkodził zewnętrzne lustro w pojeździe BMW po czym odjechał. Wysłany patrol kilkanaście minut później w miejscowości Milejów zatrzymał do kontroli pojazd marki Nissan Micra. Za kierownicą siedział 51 – letni mężczyzna. Wspólnie z nim podróżował jego 19 – letni zięć. Funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości obu mężczyzn. 51 – latek miał w organizmie ponad 1,90 promila alkoholu z kolei jego zięć ponad 2,30 promila alkoholu w organizmie. Ponadto kierujący nie posiadał przy sobie prawa jazdy. Policjanci stwierdzili również brak aktualnych badań technicznych pojazdu oraz ubezpieczenia OC.

Podczas prowadzonych czynności stwierdzono, że też z zięciem na zmianę kierowali autem. Ze wstępnych ustaleń wynika, że to 19 – latek siedział za kierownicą w momencie kiedy doszło do kolizji. Mężczyzna również nie posiadał przy sobie prawa jazdy.

Obecnie policjanci wyjaśniają wszystkie okoliczności tego zdarzenia. Wkrótce obaj mężczyźni za swoje czyny odpowiedzą przed sądem. Zgodnie z kodeksem karnym kierowanie pojazdami w stanie nietrzeźwości zagrożone jest karą do 2 lat pozbawienia wolności.

Powstrzymali samobójcę

Telefoniczna informacja od mieszkanki Milejowa i szybka interwencja łęczyńskich policjantów zapobiegły tragedii. Uratowano 48–letniego mężczyznę, który usiłował popełnić samobójstwo.

7 października po godzinie 16.00 do dyżurnego łęczyńskiej komendy zadzwoniła kobieta. Z jej relacji wynikało, że 48–letni mieszkaniec Milejowa trzymając w ręku sznurek poszedł w kierunku stadionu i zamierza popełnić samobójstwo.

Natychmiast na miejsce zostali skierowani policjanci z Zespołu Patrolowo – Interwencyjnego. Funkcjonariusze nad rzeką Wieprz zauważyli mężczyznę, który na szyi miał założoną pętlę ze sznurka. Koniec tego sznurka próbował przywiązać do konaru drzewa. W pewnej chwili mężczyzna zaczął biec w kierunku rzeki po czym do niej wskoczył.

Natychmiastowa reakcja policjantów uratowała mężczyznę. Funkcjonariusze bez wahania ruszyli w kierunku rzeki i wydobyli go na brzeg. Następnie 48–latek karetką pogotowia został przewieziony do szpitala w Lublinie.

Pożar domu

03 października przed godz. 19 łęczyńscy strażacy otrzymali zawiadomienie o pożarze drewnianego domu w miejscowości Łysołaje – Kolonia gm. Milejów. Do działań skierowano 4 zastępy straży pożarnej: zastęp z KP PSP w Łęcznej oraz trzy zastępy OSP z gminy Milejów.

Na miejscu stwierdzono, że pali się zewnętrzna ściana drewnianego budynku mieszkalnego na pow. ok dwóch m. kw. Pożar udało się ugasić i to przy pomocy podręcznego sprzętu gaśniczego (hydronetki). Prawdopodobną przyczyną powstania pożaru było nagrzanie się drewnianej ściany od kuchni węglowej. Akcja ratowniczo-gaśnicza straży pożarnej (wraz z rozebraniem części nadpalonej ściany i dogaszaniem tłących się desek) trwała 1,5 godziny, wzięło w niej udział 23 ratowników.

Nietrzeźwi grasują po drogach

Tylko jednego dnia – 3 października, łęczyńscy policjanci kontrolujący uczestników ruchu drogowego natrafili na czterech nietrzeźwych kierujących. Niechlubny rekordzista miał blisko 2,20 promila alkoholu w organizmie.

Pierwszy został zatrzymany po godzinie 15.00 w miejscowości Ludwin. 33–letni rowerzysta poruszał się drogą publiczną mając ponad 1,60 promila alkoholu w organizmie. Niespełna dwie godziny później w miejscowości Puchaczów policjanci zatrzymali do kontroli kolejnego rowerzystę. Okazał się nim 58–letni mieszkaniec Puchaczowa. Badanie stanu trzeźwości wykazało u niego ponad 1,60 promila alkoholu.

Następnie po godz. 20.00 w Łęcznej policjanci z drogówki skontrolowali kierującego ciągnikiem rolniczym marki Ursus. 40–letni mieszkaniec gm. Łęczna został poddany badaniu na zawartość alkoholu. Jak się okazało miał blisko 2,20 promila alkoholu w organizmie. Ponadto nie posiadał dokumentów wymaganych podczas kontroli.

Godzinę później w miejscowości Nowogród policjanci zauważyli pojazd marki VW Passat, który jechał tzw. „wężykiem”. Za kierownicą samochodu siedział 50–letni mieszkaniec gm. Nowodwór. Mężczyzna miał 1,90 promila alkoholu w organizmie.

Wkrótce amatorzy jazdy na „podwójnym gazie” staną przed sądem. Policja za naszym pośrednictwem przypomina, że prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem i apeluje o rozsądek do użytkowników dróg. Pamiętajmy, że alkohol wpływa na obniżenie koncentracji, zaburza ostrość widzenia w wyniku czego błędnie oceniane są własne możliwości. Kierowanie pojazdem to odpowiedzialność nie tylko za nas samych ale też za innych uczestników ruchu drogowego.

Mały karambol w Głębokim

02 października rano Stanowisko Kierowania Komendanta Powiatowego PSP w Łęcznej przyjęło zgłoszenie o wypadku drogowym w miejscowości Głębokie gm. Cyców. Do wypadku pojechały dwa zastępy straży pożarnej: zastęp z KP PSP w Łęcznej oraz OSP Cyców. Na miejscu zdarzenia okazało się, że na skrzyżowaniu dróg doszło do zderzenia trzech samochodów osobowych.

W wyniku zdarzenia jedna osoba została ranna. Akcja ratownicza straży pożarnej trwała 2,5 godziny, wzięło w niej udział 7 ratowników, pogotowie ratunkowe, policja oraz pracownicy ZDK.

Alkoholowy recydywista

Ponad 1,60 promila alkoholu w organizmie miał kierujący pojazdem marki Skoda Octavia, który 2 października tuż przed północą w Łęcznej spowodował kolizję.

Dyżurny łęczyńskich policjantów otrzymał zgłoszenie, że przy ul. Leśnej doszło do kolizji drogowej. Na miejscu okazało się, że kierujący samochodem osobowym marki Skoda Octavia uderzył w prawidłowo zaparkowane przy jezdni cztery pojazdy powodując ich uszkodzenia.

W pobliżu miejsca zdarzenia policjanci zauważyli młodego mężczyznę. Okazał się nim 20–letni mieszkaniec Łęcznej. Mężczyzna oświadczył, że to on kierował autem. Podczas rozmowy policjanci wyczuli od niego woń alkoholu. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że miał ponad 1,60 promila alkoholu w organizmie. Ponadto mężczyzna posiada zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych obowiązujący zgodnie z wyrokiem sądu do 2014 roku. Policjanci wyjaśniają okoliczności tego zdarzenia. Wkrótce mężczyzna za swoje czyny odpowie przed sądem.

opr. R. Nowosadzki

(z inf. KPP i KP PSP w Łęcznej)

Okradł kochanka

28-latek z okolic Łęcznej umówił się na spotkanie ze starszym od siebie mężczyzną z Lublina. Po upojonej nocy okradł swojego kochanka.

Wszystko zaczęło się od ogłoszenia towarzyskiego umieszczonego w internecie przez 28-latkę. Na anons odpowiedział 43-letni mężczyzna z Lublina. Spotkali się 30 września i po randce trafili do mieszkania starszego partnera. Rano młody amant zniknął zabierając ze sobą wartościowe przedmioty.

43-latek próbował odzyskać swój sprzęt elektroniczny. Udało mu się ponownie skontaktować z mieszkańcem powiatu łęczyńskiego. Ten za zwrot nie swojej własności zażądał pieniędzy. Okradziony mieszkaniec Lublina powiadomił policję, która podczas ustawionego drugiego spotkania zatrzymała 28-letniego kochanka - oszusta.

BB

LEADER SCHOOL
NOWOCZESNE METODY NAUCZANIA

Ucz się efektywnie: angielskiego, niemieckiego lub innego przedmiotu

Zapraszamy dzieci, młodzież i dorosłych

ul. Szkolna 6
21-010 Łęczna

607 266 313
www.leczna.leaderschool.pl

Nowe godziny pracy biura redakcji „Pojezierze”

Od listopada br. w związku z reorganizacją pracy zarówno redakcja gazety, jak i biuro reklamy „Pojezierza” czynne będą przez cztery dni w tygodniu - od wtorku do piątku.

We wtorek, czwartek i piątek nasze biuro czynne będzie od godziny 10 do 14. Dłużej czynne będzie biuro w środy, bo od godziny 9 do 16. Podstawowy telefon do redakcji „Pojezierza” to 784-338-707.

Redakcja

Arkadiusz Słabek
RADCA PRAWNY ODPOWIADA
tel. 607 175 738

Pytanie czytelnika: Na mojej działce budowlanej znajduje się 4 słupy linii elektrycznej o napięciu 15kV przedsiębiorstwa przesyłowego i zajmują mi część działki. W sumie na długości 112 m. Wiem, że mogę dochodzić wynagrodzenia za korzystanie z gruntu przez to przedsiębiorstwo ale nie wiem jak się wycenia takie roszczenie i od kiedy go mogę dochodzić?.

Odpowiedź: Jeśli chodzi o przyjętą wysokość wynagrodzenia za korzystanie bez tytułu prawnego z części nieruchomości należy określić jego wysokość z uwzględnieniem średnich cen rynkowych za korzystanie z nieruchomości przy istnieniu stosunku dzierżawy. Wysokość powinna uwzględniać stopień ingerencji w treść prawa własności a on jest przede wszystkim określony przez stosunek powierzchni działki, z której korzystanie przez właściciela jest ograniczone, do pozostałej powierzchni działki, przebieg linii przesyłowej z uwzględnieniem położenia i kształtu działki. Przy ustalaniu powierzchni o ograniczonej użyteczności można brać pod uwagę treść §55 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych, zgodnie z którym „nie jest dopuszczalne sytuowanie stanowisk pracy, stanowisk wyrobów i materiałów lub maszyn i urządzeń budowlanych bezpośrednio pod napowietrznymi liniami elektroenergetycznymi lub w odległości liczonej w poziomie od skrajnych przewodów, mniejszej niż 10 m - dla linii o napięciu znamionowym do 30 kV. Wskazane przepisy uniemożliwiają przeprowadzenie procesu budowlanego, nie jest zatem możliwe prowadzenie robót budowlanych, które wszak wiążą się z sytuowaniem w miejscu budowy stanowisk pracy, stanowisk wyrobów i materiałów oraz maszyn i urządzeń budowlanych. Rzecz jasna, iż z powierzchni tej w sposób bezpośredni nie korzysta przedsiębiorstwo przesyłowe, jednakże istotne ograniczenie korzystania z niej pozostaje w ścisłym, nierozdzielalnym związku z usytuowaniem linii energetycznej przebiegającej przez nieruchomość. Czyli oprócz samej długości linii przesyłowej tj. obszaru pod nią położonego, należy brać pod uwagę również odległość od linii przesyłowej, która ma zostać wolna i nie jest wykorzystana. Roszczenie tego typu przedawnia się z upływem 10 lat, począwszy od dnia, w którym uprawniony mógł się domagać zaspokojenia, jednak nie później niż w ciągu roku od dnia zwrotu nieruchomości. Roszczenie może dotyczyć żądania za okres 10 lat przed wytoczeniem powództwa.

Łęczna, Al. Jana Pawła II 95, pok. 129, I piętro

RÓWNI NA RYNKU PRACY

Bezpłatne szkolenia
dla osób niepełnosprawnych*, niezatrudnionych, w wieku 18-64 lata, zamieszkałych na terenie pow. lubartowskiego, lubelskiego (z wyłączeniem miasta Lublin) lub łęczyńskiego.

Wybrane formy wsparcia:

- 1) wsparcie psychologiczne i doradztwo zawodowe
- 2) kursy:
 - Pracownik administracyjno - biurowy
 - Florystyka - dekoracja stołów
- 3) spotkania kulturalne i integracyjne
- 4) płatne staże (3-6 m-cy)
- 5) dla wybranych osób spełniających wymogi formalne - zatrudnienie w ZAZ w Łęcznej na okres 12 m-cy.

Zapewniamy:

- materiały szkoleniowe i dydaktyczne,
- wyżywienie,
- ubezpieczenie,
- badania lekarskie,
- odzież ochronną,
- materiały dydaktyczne niezbędne do przeprowadzenia zajęć praktycznych,
- zwrot kosztów dojazdu,
- stypendium szkoleniowe.

Więcej informacji:

Biuro Projektu w Lubartowie
ul. Cmentarna 10, tel. 81 855 14 20
www.arsg.lublin.pl

Powiatowy ZAZ w Łęcznej
ul. Krasnystawska 52, tel. 81 752 29 20
www.zaz.leczna.pl

** zg. z ustawą z dnia 27.08.1997 r. o rehabilitacji zawod. i społecznej oraz zatrudnianiu os. niepełnospr.*

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Ostatnie wolne miejsca na BEZPŁATNE SZKOLENIA dla osób po 50 r.ż.

- ✓ Sprzedawca/czyni z obsługą kasy fiskalnej
- ✓ Operator/ka wózków jezdniowych
- ✓ Spawacz/ka TIG i MAG
- ✓ Specjalista/tka ds. kadr i płac

Nabór kandydatów do udziału w projekcie prowadzony jest w Oddziałach Lubelskiej Fundacji Rozwoju w:

Lubartowie, przy ul. Cmentarnej 10, tel. 81 855 14 20
Lublinie, przy ul. Rynek 7, tel. 81 528 53 01
Łęcznej, przy Al. Jana Pawła II 95, tel. 81 752 22 66
www.lfr.lublin.pl

¹w przypadku szkoleń dla których przewidziany jest egzamin państwowy

Dla kogo?
Dla osób po 50 r.ż. pozostających bez zatrudnienia, zamieszkałych na terenie: miasta Lublin, powiatu lubelskiego, powiatu łęczyńskiego lub lubartowskiego

Oferujemy:

- ✓ stypendium szkoleniowe
- ✓ zwrot kosztów dojazdu za szkolenia
- ✓ egzaminy państwowe¹
- ✓ **płatne staże** dla wszystkich osób, które zakończą szkolenia

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI

Lubelska Fundacja Rozwoju

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Wojna o parking

dok. ze str. 1
członkini rady nadzorczej spółdzielni, która ma duże poparcie w radzie – relacjonują oburzeni mieszkańcy.

Rzeczywiście, w bloku mieszka kobieta od wielu lat związana ze spółdzielnią, a jej partner w niewybredny sposób potrafi przegonić niechcianych gości z „jego” parkingu. Ostatnia interwencja miała tam miejsce pod koniec września, jeszcze przed założeniem blokad.

Wspomniany mężczyzna najpierw wyzywał kierowców, którzy zaparkowali swoje auta na tymczasowym parkingu, potem rzucał w nich kawałkami betonowych płyt. – *W wyniku tych działań zostały uszkodzone trzy samochody, 57-letni mężczyzna usłyszał już zarzut usiłowania uszkodzenia ciała i zniszczenia dwóch pojazdów, bo jeden z uszkodzowanych nie złożył wniosku. Grozi mu do pięciu lat więzienia* – mówi st. sierż. Magdalena Krasna, rzeczniczka łącznińskiej policji.

Co na temat kontrowersyjnych miejsc parkingowych sądzi Renata Wasilewicz-Deska, prezes zarządu Spółdzielni

Mieszkaniowej „Batory”? – *Nikt nie pytał nas o zgodę na założenie blokad i tej zgody by nigdy nie uzyskał, bo przecież teren nie jest prywatny. To, że ktoś ma wyodrębnioną własność nie oznacza, że ma wyłączne prawo do konkretnego kawałka ziemi. Współwłasność jest przecież niepodzielna, każdy mieszkaniec bloku ma więc prawo tam zaparkować. Wysłaliśmy do tych ludzi pisma wzywające do zdjęcia blokad* – mówi Wasilewicz-Deska, która twierdzi, że nic nie wiedziała o numerze rejestracyjnym pod oznaczeniem miejsca dla inwalidów. Obiecała natychmiastową interwencję i kiedy oddaliśmy ten numer do druku, tabliczki już nie było.



Do sprawy wrócimy.

Kamil Kulig

Spółdzielnia „Skarbek” kontra spółdzielcy - odsłona trzecia

Konflikt narasta

Nic nie zapowiada jakiegoś pozytywnego przełomu w konflikcie pomiędzy władzami spółdzielni „Skarbek” w Łęcznej a częścią jej członków.

Zarząd spółdzielni okopał się na swoich pozycjach, a mieszkańcy bloku przy ul. Szkolnej 2 też nie zamierzają pogodzić się z pogorszeniem warunków korzystania z ich mieszkań. Co więcej do sporu dołączyli się lokatorzy z budynku przy ul. Gwarków 7, którzy jako pierwsi odczuli dobrodziejstwo takiego docieplenia bloku, powodującego, że w pochmurny dzień w ich kuchniach panuje półmrok.

Co więcej mieszkańcy obu bloków już nie tylko proszą „spółdzielczą władzę” ale sięgają po argumenty prawne. Spółdzielcy z budynku przy Szkolnej 2 udzielili pełnomocnictwa lubelskiej kancelarii radcy prawnego, który już wystąpił do zarządu Skarbka

z „Wezwaniem do usunięcia wad przedmiotu budowy”.

Z kolei spółdzielcy z bloku przy Gwarków 7 dostarczyli 11 października do rady nadzorczej list, w którym piszą m.in.: „*Zwracamy się z żądaniem poszerzenia naszych okien na taras, bo zrealizowany podczas zabudowy pomysł to kompromitacja Spółdzielni, którego skutki odczuwamy na co dzień. (...) Na zamurowanie tarasu nie wyrażaliśmy zgody, ale natrafiłszy na mur ze strony Spółdzielni. Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie mówi, że „pomieszczenie na pobyt ludzi powinno mieć zapewnione oświetlenieienne” (generalnie, z bardzo konkretnymi wyjątkami, bez doświetlania – przyp. redakcji). (...) Mieszkańcy posiadający mieszkania* **dok. na str. 6**

Wydobycie rośnie

dok. ze str. 1
Kopina 1 w Wólce Cycowskiej. W związku z potwierdzeniem występowania w tym rejonie pokładów węgla, na początku przyszłego roku firma sporządzi pierwszy z raportów

o wykonalności projektu.

Aby jednak doczekać się węgla z australijskiej kopalni trzeba jeszcze dobrych kilku lat i zainwestowania setek milionów dolarów.

R. Nowosadzki

Ubezpieczeniowa oszustka

Agnieszka W. która prowadziła punkt ubezpieczeń w Łęcznej i przywłaszczała sobie pieniądze klientów usłyszała zarzuty. Oszukała blisko 200 osób.

Prokuratura ustaliła, że kobieta w okresie od lipca 2010 do grudnia 2011 przywłaszczała sobie 108 tysięcy złotych. Pieniądze nie trafiały do firm ubezpieczeniowych, a do kieszeni kobiety. Ludzie nieświadomie przez miesiące przechodzili do punktu Agnieszki W. i ubezpieczali samochody. Kobieta pieniądze wpłacała na własne konto, a interesantom wystawiała nieopłaconą polisę.

Pośredniczka była wyjątkowo perfidna. Klientom, którzy przychodzili do niej z pretensjami, że firmy ubezpieczeniowe upominają się o brakujące składki mówiła, że to pewnie błąd ubezpieczyciela, a nie jej. Potrafiła zainteresowanym także wydrukować potwierdzenie

przelewu... na którym były rzeczywiste poprawne dane do firmy, ale już numer konta podmieniony na numer oszustki.

Nie był to koniec problemów klientów Agnieszki W. Niektórzy musieli z własnych kieszeni pokrywać koszty zdarzeń na drodze, jeszcze inni mieli problemy z firmami windykacyjnymi ponieważ firmy ubezpieczeniowe, które też straciły na działalności oszustki, sprzedawały swój dług firmie windykacyjnej.

Oszustka przyznała się do stawianych jej zarzutów. Chce dobrowolnie poddać się karze 2,5 roku więzienia w zawieszeniu na 5 lat. Ma także oddać pieniądze pokrzywdzonym.

Prokurator domaga się dla kobiety także zakazu prowadzenia działalności ubezpieczeniowej na okres 5 lat.

Grzegorz Kuczyński

Oszczędności i jeszcze raz oszczędności

dok. ze str. 1
co w krajowej służbie zdrowia nie jest tak powszechne. Szpital lokalnej społeczności jest po prostu potrzebny i to jest najważniejsze.

Pojezierze: Działalność powiatu nie zamyka się oczywiście tylko na zapewnieniu godzniej opieki zdrowotnej. Co dobrego dla jego mieszkańców zdarzyło się w innych dziedzinach w ubiegającym roku?

A. Niwiński: Przede wszystkim kończymy trzeci etap budowy szerokopasmowego internetu, inwestycji unijnej, przy której nasz powiat pełni funkcję lidera dodatkowo dla powiatu świdnickiego i włodawskiego. Wielokrotnie, w tym i na łamach Pojezierza, o tej unikatowej w skali kraju, tak ważnej cywilizacyjnie inwestycji, już mówiono. Powiem więc krótko. Już niedługo każdy mieszkaniec tych trzech powiatów, ba nawet każdy mający działkę na Pojezierzu Łęczyńsko-Włodawskim, każdy odpoczywający nawet w lesie, będzie miał taki sam dostęp do internetu i związanych z nim różnych usług jak mieszkańcy wielkich miast – Warszawy, Krakowa, Lublina. Znikną ograniczenia w komunikowaniu się dla mieszkańców wsi i miasteczek. Nasi mieszkańcy dostaną dostęp do takich łącznościowych autostrad. To także element poprawiający turystyczną atrakcyjność naszego regionu.

Natomiast jeśli chodzi o zwykłe drogi, to pomimo trudności finansowych oraz dzięki wydatnemu wsparciu części gmin naszego powiatu, to udało się też trochę poprawić stan kilku odcinków dróg powiatowych. Dzięki gminie Puchaczów odbudowano 3,5 km odcinek zdegradowanej drogi Ciechanki – Ostrówek, jak również 1200 metrów w okolicy wsi Turowola. Za środki pochodzące z rekompensat za szkody górnicze wybudowany został odcinek 7,5 km drogi w rejonie Bogdanka-Stefanów-

Nadrybie. Został też zrealizowany odcinek 700 m kompletnie zrujnowanej drogi od Dąbrowy na Krzeczyn przy 50 proc. wsparciu gminy Ludwin. W sprawie stanu dróg pomogły nam ostatnio prawie wszystkie gminy, a liderem pomocy dla powiatu jest tu gmina Puchaczów. Przy okazji prowadzenia odwiertów próbnych, firmy je prowadzące wybudowały właściwie od nowa 5,1 km dróg. Generalnie biorąc o czasie objęcia przeze mnie funkcji starosty odbudowaliśmy ponad 30 km dróg (na prawie 230 km istniejących) a ilość kilometrów wymagających natychmiastowego działania nie zmalała a wzrosła. Taki jest stan wieloletniej degradacji naszych dróg!

Muszę jednak podkreślić, iż pomimo finansowej mizerii tym bardziej przez cały czas staraliśmy się i staramy się podejmować różne działania służące rozwojowi powiatu wykorzystując wszelakie dostępne programy pomocowe, zarówno unijne jak i rządowe i pozarządowe. Sztandarowym przykładem jest oczywiście szerokopasmowy internet ale jest ich o wiele więcej i tylko aby nie zanudzać wyliczanką działań, nie będę ich tu wymieniał. Informacje są dostępne na naszej stronie internetowej. No i oczywiście cały czas staramy się racjonalnie oszczędzać.

Tego rodzaju oszczędnością miało być przeniesienie Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej z Łęcznej do Kijan. Są tam wyremontowane, świetnie nadające się dla takiej placówki pomieszczenia, z bardzo przyjaznym otoczeniem, do tego będące naszą własnością i aktualnie niewykorzystywane. Zamierzaliśmy usprawnić komunikację pomiędzy Łęczną a Spiczynem, ale nie z tych planów nie wyszło. Opór pracowników placówki oraz rodziców, a przede wszystkim rachunek ekonomiczny spowodowały, że placówka pozostanie w Łęcznej. Inna wielkość dodatku wiejskiego dla nauczycieli, niż pierwotnie zakładał i informował rząd

spowodowała, że przenosiny do Kijan byłyby nieopłacalne. Z obecnego, wynajmowanego miejsca, placówka jednak zostanie przeniesiona, wygospodarujemy na nią własne pomieszczenia w Łęcznej.

Pojezierze: Spór o lokalizację Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej to ostatnio nie jedyna kontrowersyjna sprawa związana ze Starostwem. Tragiczna śmierć wicestarosty Kazimierza Budki i związana z tym konieczność powołania nowego zastępcy starosty, wywołała duże pokłady emocji oraz politycznych i ambicjonalnych gier.

A. Niwiński: Śmierć Kazimierza Budki bardzo mnie zasmuciła a jednocześnie zachwiała stabilnością działań samorządu. Tym bardziej, że był on wprowadzony i zaangażowany w wiele istotnych spraw oraz inwestycji powiatowych. Trzeba było znaleźć następcę nie tylko sprawnego ale i znającego materię spraw prowadzonych przez K. Budkę. W tej sytuacji pomyślałem o Kazimierzu Radko, który będąc od 2002 roku sekretarzem powiatu zna jego problemy od podszewki. Niestety konieczność wybrania nowego wicestarosty wywołała u niektórych ogromne emocje, były rozsiewane różne plotki. Redakcja „Pojezierza” też została wprowadzona w błąd i zacytowała anonimowego, prawdopodobnie radnego, który użalał się, że liczna reprezentacja Łęcznej nie ma swojego przedstawiciela we władzach. A to nie prawda, bo przecież takim wybitnym przedstawicielem miasta jest Andrzej Grzesiuk, przewodniczący Rady Powiatu Łęczyńskiego. Na szczęście zwyciężył rozsądek, pragmatyzm, dobra wola, nadrzędny interes całego powiatu oraz jego mieszkańców i Kazimierz Radko uzyskał poparcie większości radnych. Powiat znów funkcjonuje sprawnie.

**Rozmawiał
Ryszard Nowosadzki**

Łagodniejsze kary dla pijanych rowerzystów

Ustawa uchwalona przez Sejm 27 września 2013 r., a podpisana 17 października 2013 r. przez prezydenta oznacza odejście od bardzo surowej polityki karania nietrzeźwych rowerzystów.

Dotychczasowe przepisy powodowały, że Polska od lat jest na czele państw z największą liczbą osób skazanych na więzienie za jazdę rowerem po pijanemu. Tylko w 2011 roku wyroki skazujące usłyszało 51 tys. osób. Oznacza to, że statystycznie w Polsce dziennie zatrzymywanych i kierowanych do sądu było ok. 140 osób. W ubiegłym roku za kratki trafiło 4574 osoby, ale kolejka oczekujących na celę jest długa. Natomiast za prowadzenie aut pod wpływem alkoholu skazano i osadzono 5650 osób.

Co więcej obowiązujące od 2000 r. i rozszerzone jeszcze w 2010 roku surowe przepisy dla pijanych rowerzystów okazały się całkowicie nieskuteczne. Liczba jeżdżących po drogach i dróżkach rowerzystów pod większym lub mniejszym wpływem alkoholu zamiast maleć rosła o czym dobitnie świadczy liczba przebywających w więzieniach cyklistów. W 2008 r. (wg stanu na 31 grudnia) w zakładach karnych przebywało 10 928 osób skazanych z art. 178a § 2 kk. W 2009 r. było ich już 13 237, w 2010 r. – 12 966 osób, a w 2011 r. – 12 794 osoby.

Polskie więzienia są przepełnione, na wykonanie kary czekają złodzieje i sprawcy rozbojów, czy warto więc zapełniać cele drobnymi pijakami,

którzy po kilku piwach wracali ze sklepu do domu? Tym bardziej, że utrzymanie jednego osadzonego kosztuje nas podatników ponad 2 tys. zł miesięcznie! Wreszcie zauważono, że czas zmienić prawo.

Potencjalni amatorzy jazdy rowerem pod wpływem alkoholu muszą jednak wiedzieć, że zmiana przepisów nie oznacza ich bezkarności!

Będzie to co prawda teraz wykroczenie, ale i za nie grozi dotkliwa kara. Cykliście, który będzie miał od 0,2 do 0,5 promila grozi grzywna lub do 14 dni aresztu. Kto przekroczy 0,5 promila, na podstawie art.87 §1a Kodeksu wykroczeń otrzyma karę aresztu od 5 do 30 dni albo zapłaci grzywnę od 50 do 5000 zł. O karze będzie nadal decydował sąd, co w praktyce oznacza zapewne, że im rowerzysta będzie bardziej pijany, tym kara będzie bardziej dolegliwa. Nietrzeźwemu cykliście nie będzie już można zabrać prawa jazdy, za to jednak sąd będzie mógł orzekać o zakazach prowadzenia pojazdów innych niż mechaniczne (rower, ale też np. korparka) na okres od pół roku do 3 lat.

Należy jednak podkreślić, że ten kto złamie taki sądowy zakaz jazdy rowerem, nawet jeśli będzie trzeźwy, to popełni przestępstwo z art. 244 kk, zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3. Ponadto, jeśli pijany rowerzysta spowoduje wypadek drogowy w którym ucierpi inna osoba, to dalej popełni przestępstwo określone w art. 177 § 1 kk lub art. 177 § 2 kk w zw.

z art. 178 kk i też może jak dawniej trafić do więzienia.

Dobłą wiadomością jest to, że sprawa pijanego rowerzysty może w ogóle nie trafić do sądu. Jeśli policjant uzna, że w konkretnym przypadku zdecydowanie nie jest potrzebne orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów, może podpitego cyklistę ukarać mandatem od 50 do 500 zł. W sytuacji gdy ten sam czyn wypełni znaną osobę również innego wykroczenia, mandat może wynieść nawet do 1000 zł.

Będzie też częściowa abolicja.

Nietrzeźwym rowerzystom, skazanym (z art. 178a § 2 kk) prawomocnym wyrokiem przed zmianą przepisów, wyrok pozostaje w mocy. Nie będzie jednak można wykonać wymierzonych kary pozbawienia wolności i zostanie ona zamieniona na areszt, maksimum do 30 dni. Nie zmienia się za to okresy obowiązywania dotąd orzeczonych zakazów prowadzenia pojazdów. Na wcześniejszy zwrot np. prawa jazdy nie ma co liczyć.

Jeżeli natomiast przestępstwo z przytaczanego artykułu zostało popełnione, ale przed zmianą przepisów nie zapadł prawomocny wyrok skazujący, to po wejściu w życie nowelizacji sąd zakwalifikuje czyn jako wykroczenie i ukarze nietrzeźwego rowerzystę na podstawie nowych przepisów, czyli z art. 87 § 1a Kodeksu wykroczeń.

Zmiany wejdą w życie w listopadzie, dokładnie po upływie 14 dni od publikacji w Dzienniku Ustaw.

Ryszard Nowosadzki

Kopalnia przyszłości

Inteligentny dom – to określenie zrobiło ostatnio prawdziwą furorę i prawie każdy dzisiaj już wie, że chodzi po prostu o inteligentny system zarządzania budynkiem, który może kontrolować i sterować pracą wielu urządzeń, ułatwiając codzienne czynności jednocześnie oszczędzając energię.

Dzięki sztucznej inteligencji, czyli w dużym uproszczeniu komputerom, w zarządzaniu takim budynkiem czy mieszkaniem nie ma praktycznie żadnych ograniczeń, a wszystko to, co podpowiada nam wyobraźnia może stać się realne. Aktualnie wizja domu, w którym wiele jego urządzeń będzie wykonywać nasze polecenia, nawet wydane z innego kontynentu, już się po prostu powoli realizuje. Mniej natomiast osób wie, że na naszych oczach już spełnia się też inna idea – koncepcja inteligentnej kopalni.

Co oznacza skrót myślowy – inteligentna kopalnia? Używając innego uproszczenia to taki większy „dom inteligentny”. Tworzony po to by praca była bezpieczniejsza, jeszcze lepiej zorganizowana, wydajniejsza. W inteligentnej kopalni maszyny zautomatyzują niektóre procesy, znacznie ułatwiając pracę ludzi w najtrudniejszych miejscach, co jest o tyle ważne, że węgiel z upływem lat wydobywany będzie z coraz większych głębokości i w zdecydowanie gorszych warunkach geologicznych. Ale jak powiedział kiedyś nieżyjący już prof. Bolesław Krupiński charakteryzując zawód górnik: „*Górnik zawsze był, jest i będzie człowiekiem postępu zarówno technicznego jak i społecznego, gdyż tylko postęp, bezustanne doskonalenie społecznych i technicznych warunków pracy, pozwala górnikowi coraz głębiej poznawać tajemnice ziemi, odkrywać jej skarby, zdobywać je ku pożytkowi powszechnemu, odwracać niebezpieczeństwa, którymi grozi przyroda, wyposażać kraj w siłę tejże przyrody*”. Słowa te wzięto sobie do serca w Bogdancie i już od kilku dobrych lat, nie epatując zbytnio modną terminologią „inteligentnej kopalni” założenia

nowoczesnej, na miarę XXI wieku kopalni po prostu są powoli ale konsekwentnie realizowane.

LW „Bogdanka” jest jedyną firmą w polskim górnictwie węgla kamiennego, która dysponuje cyfrowym modelem złoża i cyfrową mapą wyrobisk górniczych. Tworzona jest też mapa obiektowa infrastruktury dołowej. Jak podkreślał wielokrotnie prezes zarządu spółki Zbigniew Stopa, wszystko to ma pozwolić prognozować jakość wydobywanego węgla oraz w pełni monitorować sytuację w kopalni. W perspektywie, ze zlokalizowanego na powierzchni centrum zarządzania bezpieczeństwem, nadzorujący wydobycie wiedzieć będzie gdzie znajduje się dosłownie każdy z pracujących pod ziemią górników i czy nie pojawiają się jakieś zagrożenia. A jeżeli się pojawią, wtedy dzięki nowemu systemowi będzie można przyspieszyć ewakuację ludzi z zagrożonego obszaru. Będzie również możliwy monitoring pracy podziemnych urządzeń, bo system będzie na bieżąco informował o ich wykorzystaniu, zużyciu i koniecznych naprawach. Czyli, jak powiedział w jednym z wywiadów prezes Z. Stopa - *Chcemy zbudować zintegrowany system IT wspomagający zarządzanie całą kopalnią - przypominający nieco analogiczne rozwiązania stosowane w przemyśle*. Warto zwrócić tu uwagę na sformułowanie „przypominające nieco”. W odróżnieniu od działających na powierzchni zakładów pracy, specyfika kopalń powoduje, że w dającej się przewidzieć przyszłości nikt i nic nie zastąpi pracy człowieka. Maszyny i komputery mają jedynie pomóc pracować górnikom.

W realizacji tych zadań jak i różnych konkretnych rozwiązań procesu technologicznego wydobycia węgla, inżynierom z Bogdanki pomagają naukowcy głównie z Instytutu Gospodarki Surowcami Mineralnymi i Energią PAN oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Wspólnie mają rozwiązać wiele szczegółowych problemów. Na przykład jak lepiej zagospodarować

skałę płonną lub jaka jest alternatywa dla obecnego systemu eksploatacji, w którym obydwa chodniki przyścianowe likwidowane są wraz z postępem ścian. Oczekuje się też opracowania technologii i kompleksu mechanizacyjnego do drążenia wyrobisk korytarzowych z zastosowaniem kombajnu chodnikowego o dużej mocy.

Jakimś widocznym już przykładem czym będzie kopalnia przyszłości jest zastosowanie w Bogdancie kompleksów strugowych. Stanowisko obsługującego strug znajduje się na powierzchni, gdzie dzięki monitorom śledzi pracę silników, obudowy, całego kompleksu strugowego i nic nie zasłania widoku. Współczesna technika przenosi więc niektórych górników spod powierzchni i stawia przy komputerach na górze, ale mimo to ludzi na dole wciąż potrzeba. Bezpośredniej pracy wymaga wciąż np. przygotowanie postępu pracy struga czy zabezpieczenie pasa poeksploatacyjnego. System jest nie tylko bezpieczniejszy ale i efektywniejszy, pozwalając na eksploatację pokładów cienkich, tych które na Śląsku przekwalifikowane są obecnie w starty. Wdrożenie tylko jednego kompleksu strugowego zwiększyło zasoby przemysłowe Bogdanki o ok. 100 mln ton węgla co wydłuży czas eksploatacji złóż nawet o 10 lat, bo pozwala wydobywać węgiel, który niedawno jeszcze pozostawał po prostu pod ziemią, bo nie było go jak pozyskać tradycyjnymi metodami.

Opisana powyżej wizja kopalni przyszłości jest tylko naszym dzisiejszym wyobrażeniem o jej przyszłym kształcie. Czas wciąż przesuwamy nasze horyzonty i możliwości. To co trzydzieści lat temu było science fiction dzisiaj używamy w naszych domach. Trzeba tylko pamiętać słowa wybitnego angielskiego ekonomisty Johna Maynarda Keynesa, że „*trudność polega nie tyle na tworzeniu nowych pomysłów, ile na ucieczce od starych*”. W „Bogdancie” o tym bardzo dobrze wiedzą - tymi bowiem słowami rok temu spuentował prezes Zbigniew Stopa swoje wystąpienie na forum dyskusyjnym „30 lat LW Bogdanka SA. Historia i przyszłość”. I przed „Bogdanką” jest przyszłość.

Ryszard Nowosadzki

Węgiel jednak będzie potrzebny

Unia Europejska nie chce węgla, a właściwie nie chce go spora część zrzeszonych krajów i działający wszędzie anty-węglowi lobbyści. Jednak w tej samej Europie, ale poza granicami UE – już w Rosji, na Ukrainie czy Białorusi węgiel dalej jest szanowanym paliwem. Tam bardziej cenią ekonomiczne zyski niż ewentualne korzyści ze zmniejszonej emisji CO₂. Ale nie tylko tam. Zmniejsza ilości wypuszczanego w powietrze dwutlenku węgla – m.in. ze spalania węgla – nie zamierzają jego najwięksi emitenci: Chiny (26,7 proc. światowej emisji), Stany Zjednoczone (16,8 proc.), Indie (5,3 proc.) wspomniana już Rosja (4,9 proc.) i Japonia (4,1 proc.). Natomiast Indonezja nie ma zamiaru zaprzestać wycinania lasów, dzięki czemu w przelicznikowej klasyfikacji wysuwa się nawet na trzeciego truciciela. Polska ze swoim 1 proc. udziałem zajmuje 22 miejsce na świecie pod względem emisji CO₂, będąc mniejszym wytwórcą dwutlenku węgla niż Niemcy (6 fabrykant CO₂), Wielka Brytania (11), Włochy (16), Francja i Hiszpania (odpowiednio 18 i 19 pozycja). Jednak UE ma pretensje właśnie o nasz węgiel.

Bardziej ekologicznie

W Unii Europejskiej węgiel określany jest mianem najbrudniejszego paliwa kopalnego w świecie. Jednocześnie demografowie przewidują, że w 2050 roku Ziemię zamieszkiwać będzie już prawie 9 miliardów ludzi, czyli trzy razy tyle, ile zasiedlało naszą planetę przed stu laty. Aby zaspokoić ich gospodarce i komunalne potrzeby niezbędna będzie mniej więcej dwukrotnie większa ilość tzw. paliwa umownego. Jakiego? Z wiatraków i słonecznych baterii? Nie. Światowa Rada Energetyczna prognozuje, że to dwukrotne zwiększenie zapotrzebowania na energię do 2050 roku pokrywane będzie dwukrotnym wzrostem zużycia gazu oraz węgla. Tak węgla, który dzisiaj dostarcza ponad 22 proc. energii produkowanej w świecie (w Polsce 98 proc.). Departament Energii USA przewiduje wręcz, że w ciągu najbliższych dwudziestu lat ilość energii produkowanej z węgla wzrośnie aż o 80 proc. Od węgla po prostu nie ma ucieczki. Tym bardziej, że jego zasoby są prawdopodobnie dziesięciokrotnie większe od złóż ropy naftowej i gazu ziemnego razem wziętych.

Z drugiej strony zarówno z ekologicznych jak i ekonomicznych powodów nie możemy, zwłaszcza w energetyce, wykorzystywać węgla tak jak to robimy od

lat, spalając go w szkodliwy dla środowiska i do tego mało wydajny sposób. Dlatego poza środowiskami nawiedzonych ekologów, którzy najchętniej zasypaliby wszystkie kopalnie, w kręgach nauki i przemysłu prowadzi się poważne badania nad nowymi sposobami pozyskania energii z węgla – przyjaźniejszymi dla otoczenia a zarazem wydajniejszymi.

Klasyczna technologia wytwarzania energii elektrycznej z węgla polega na przetworzeniu w kotle energii węgla na energię cieplną pary wodnej, która napędza turbinę sprzężoną z generatorem energii elektrycznej. Proces ten powoduje powstawanie znacznej ilości zanieczyszczeń, pyłów oraz gazów – dwutlenku węgla oraz tlenków siarki i azotu. Wymogi ekologii spowodowały, że dzisiaj elektrownie stosują oczyszczanie spalin, ich odpylanie, odsiarczanie i odazotowanie. Odpylanie pozwala na usunięcie do 99,99 proc. pyłów i jest powszechnie stosowane. Procesy odsiarczania są prowadzone z użyciem kamienia wapiennego, który wiąże SO₂. Do tego same kopalnie starają się „produkować czystszy” surowiec, oddzielając wydobyty węgiel w tzw. zakładach wzbogacania od zanieczyszczających go substancji mineralnych, dzięki czemu zmniejsza się zawartość popiołu i siarki w węglu trafiającym do elektrowni.

Trochę gorzej jest jednak z odazotowaniem. Co prawda znane są odpowiednie technologie, ale usuwanie tlenków azotu wymaga stosowania drogich reaktorów, w których toksyczne tlenki przechodzą w neutralny azot. Proces ten zwiększa więc koszt produkcji energii, dlatego niestety jest stosowany stosunkowo rzadko, częściej wykorzystuje się metody polegające na poprawie procesu spalania węgla w kotle.

Przemiana węgla kamiennego czy brunatnego w energię elektryczną ma w klasycznych dzisiaj instalacjach sprawność (efektywność) rzędu 40 proc. Jej podwyższenie daje korzyść w postaci mniejszej ilości węgla niezbędnego dla uzyskania tej samej ilości energii elektrycznej, co w oczywisty sposób obniża ogólną ilość emitowanych zanieczyszczeń. Nie wdając się w techniczne szczegóły konkretnych rozwiązań wystarczy powiedzieć, że ich stosowanie poprawia efektywność o kilka procent. Jednak jedno i drugie dalej emitują duże ilości dwutlenku węgla, tego wroga klimatologów.

Gaz, benzyna i wodór

Innym sposobem wykorzystania energetycznych właściwości węgla jest jego przetworzenie w gaz w tzw. procesie zgazowania węgla. Proces znany jest od lat, bo już w 1792 r. szkocki inżynier William Murdock stwierdził, że przy podgrzaniu węgla kamiennego w zamkniętym naczyniu bez dostępu powietrza następuje jego przemiana w koks z wydzieleniem palnych gazów. Niemcy, którzy cierpieli na brak ropy naftowej i jej pochodnych poszli jeszcze dalej i już w 1930 roku uruchomili instalację przemysłową wytwarzającą benzynę z węgla. Podczas II wojny światowej pracowało 12 zakładów wyposażonych w instalacje do upłynniania węgla i produkcji paliwa. W latach 1943-44 (m.in. w Policach oraz Blachowni w Kędzierzynie – Koźlu) wytwarzali z węgla ok. 4,5 mln ton benzyny i paliwa lotniczego.

PŁYTKI I CEGŁY SKALISTE

Idealne do aranżacji wnętrz



styl arteko
budowanie to sztuka

Producent:
Lubelski Węgiel „BOGDANKA” S.A.
Bogdanka, 21-013 Puchaczów
tel. 81 462 54 32, 81 462 54 38
fax 81 462 54 37
www.ekoklinkier.pl



Lata 70. i 80. przyniosły rozwój nowych technologii przetwarzania węgla w gaz i paliwa. Aktualnie osiągnęły one taki stopień rozwoju, że można już mówić o skali przemysłowej. Państwa posiadające duże zasoby węgla budują zakłady jego upłynniania. Przede wszystkim są to obecnie Chiny, USA i Filipiny. W ostatnich dwóch dekadach XX wieku firmy Lurgi, Texaco, Shell, Destec uruchomiły produkcję gazu z węgla w 128 zakładach, instalując 366 generatorów gazu. Dopóki jednak na świecie są jeszcze spore zapasy ropy i gazu to przerabianie węgla na te paliwa nie będzie powszechne. Kiedyś będziemy do tego zmuszeni, jak RPA kiedy nałożono na nią embargo to budowano tam kolejne zakłady, tak że dzisiaj kraj ten ma zdolność przerobową 40 mln ton węgla w ciągu roku i rocznie wytwarza 5 mln ton paliw silnikowych.

Dzisiaj na świecie najważniejszy jest prąd, ale wykorzystanie metod zgazowywania węgla do produkcji energii elektrycznej nastąpiło stosunkowo niedawno. Na koniec XX wieku na świecie działało zaledwie 10 elektrowni opartych o zgazowanie paliw organicznych i miały one głównie charakter pilotażowo-demonstracyjny. Ich ilość nie rośnie zbyt szybko, bo naukowcy poszli jeszcze dalej. Skoro im więcej wodoru, tym lepszy efekt spalania, czemu nie użyć samego wodoru? Tak stwierdzili naukowcy z całego świata i rozpoczęli wielką kampanię na rzecz wodoru, który można by stosować w elektrowniach a nawet zasilać samochody. Wodór ma bowiem jeszcze jedną zaletę – jest najbardziej ekologiczny ze wszystkich paliw. Podczas jego utleniania powstaje para wodna i nie ma dwutlenku węgla. Były prezydent USA George W. Bush przeznaczył na wodorowy projekt z budżetu federalnego 1,7 mld dolarów. Mieszkańcy Kalifornii po dziesięciu latach mieli już jeździć samochodami na wodór, miało powstać 200 stacji do zasilania wodem. Powstało ich zaledwie kilkanaście. Bo

technologia pozyskiwania wodoru ciągle jest za droga a do tego i tak powoduje powstawanie CO₂.

Co zrobić z CO₂

Upłynniony węgiel, nie mówiąc już o czystym wodorze, jest niewątpliwie paliwem bardziej przyjaznym dla środowiska niż węgiel naturalny spalany w kotłach elektrowni czy domowych piecach. Tylko co zrobić z CO₂. Oczywiście z instalacji zgazowania, upłynnienia czy uwodornienia węgla gaz ten o wiele łatwiej jest wychwycić niż np. w kominie elektrowni. Pozostaje problem gdzie i jak go zmagazynować.

Opracowano szereg technologii zarówno wychwytywania dwutlenku przed, jak i w trakcie samego procesu spalania, a także jego magazynowania pod ziemią. Wśród testowanych metod można wymienić zatłaczanie CO₂ w pokładach węgla kamiennego nieprzewidzianych do eksploatacji, czy też w wypełnionych solanką głębokich formacjach skalnych, zawierających małe ilości innych paliw kopalnych (ropy naftowej, gazu ziemnego). Rozwiązania tego typu stosowane są m.in. w USA, RPA, Kanadzie, Australii i Danii. Ciągłe są to jednak ciągle próby, takie jak zagazowywanie węgla bezpośrednio pod ziemią – w kopalniach węgla.

Wcześniej lub później nauka rozwiąże te problemy. Będzie szybciej jeśli ekolodzy i ich zwolennicy zrozumieją, że rosnącej liczbie ludzi na świecie i związanych z tym potrzeb energetycznych nie rozwiąże się energią wiatru i słońca. „*Przed zmianami klimatycznymi Europę i świat może uratować tylko opracowanie lepszych, sprawniejszych i tańszych technologii ograniczenia emisji* – powiedział parę lat temu prof. Jerzy Buzek - *Zamiast zaostbrać limity CO₂, co będzie kosztować unijną gospodarkę nawet 100 mld euro rocznie, lepiej wydać 10 mld euro na innowacyjne rozwiązania technologiczne*” – podkreślił. I miał rację. Tylko jak przekonać innych, jak im uświadomić, że od węgla też nie ma odwrotu. Bo świata na to po prostu nie stać.

Ryszard Nowosadzki



PULS powiatu

SERWIS INFORMACYJNY STAROSTWA POWIATOWEGO W ŁĘCZNEJ

TURYSTYKA

Pojezierze podbija serca Poznaniaków

Pojezierze Łęczyńsko - Włodawskie zaprezentowało się podczas jednej z największych imprez branżowych w naszym kraju tj. targów turystycznych Tour Salon w Poznaniu. W dniach 17-19 października do przyjazdu na Kameralne Pojezierze na stoisku regionalnym zapraszali pracownicy Starostwa Powiatowego w Łęcznej oraz Starostwa we Włodawie. Odwiedzający zainteresowani byli ofertą aktywnego wypoczynku: turystyką rowerową, konną, kajakową, a także

szlakiem wielokulturowym wzdłuż Bugu i atrakcjami przyrodniczymi Poleskiego Parku Narodowego.

Targi przebiegały pod hasłem „Turystyka kulinarna - polski hit”, dlatego też Lubelskie przygotowało dla odwiedzających pokazy i degustacje regionalnych przysmaków, w tym naszego hitu - lubelskich cebularzy. Mieszkańcom Wielkopolski lubelskie przysmaki bardzo smakowały i przyciągały do stoiska wiele osób. Do poznania atrakcji Lubelszczyzny zachęcały też liczne konkursy, podczas których można było wygrać gadżety i bezpłatne wejściówki do ciekawych obiektów na terenie naszego województwa m.in. do Poleskiego Parku Narodowego, Muzeum Pojezierza Łęczyńsko - Włodawskiego we Włodawie.



REDAGUJE: Wydział Funduszy Europejskich, Informatyzacji, Rozwoju i Promocji Powiatu:

Małgorzata Kolary-Woźniak, Rafał Kloc, Beata Cieślńska, Natalia Golonka, Agnieszka Łazuga, Paweł Romańczuk, Łukasz Borowiec, Dominika Sacawa
Kontakt: promocja@powiatleczyński.pl, tel. 81 752 64 20.
Więcej informacji na www.powiatleczyński.pl

URZĄD

Zmiany we władzach powiatu

Podczas sesji Rady Powiatu w dniu 26 września 2013 r. na stanowisko Wicestarosty został wybrany Kazimierz Radko. Nowy Wicestarosta urodził się 15.12.1959 r. Jest Absolwentem Wydziału Rolniczego Akademii



Rolniczej w Lublinie. Ukończył Studium Prawno-Samorządowe PAN. Pracował w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Rejowcu. W latach 1990-1994 był Radnym Rady Gminy Cyców, w latach 1995-2000 członkiem Zarządu Banku Spółdzielczego w Cycowie. Radny Rady Powiatu Łęczyńskiego w I kadencji. Od 2002 r. pełnił funkcję Sekretarza Powiatu.

Podczas sesji odbyło się także ślubowanie nowego radnego Rady Powiatu - Lecha Pochcia, który będzie również członkiem komisji ds. bezpieczeństwa publicznego i ochrony konsumenta oraz komisji rozwoju gospodarczego.

EDUKACJA

Nauczyciele świętowali

14 października swoje święto obchodzili nauczyciele i pedagodzy. Z okazji Dnia Edukacji Narodowej w wielu szkołach odbyły się uroczyste apele. Przy tej okazji Starosta Adam Niwiński pracownikom powiatowych placówek oświatowych - Zespołu Szkół Górniczych w Łęcznej, Zespołu Szkół w Lu-

dwinie, Zespołu Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Łęcznej, Zespołu Szkół Nr 2 im. Simona Bolívara w Milejowie, Zespołu Szkół Rolniczych w Kijanach, Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Podgęboku, Poradni Psychologicznej - Pedagogicznej w Łęcznej i Ośrodka Rehabilitacyjno - Wychowawczego w Łęcznej wręczył okolicznościowe nagrody. Była to okazja do docenienia trudu, który włożyli w realizowanie misji jaką jest nauczanie młodzieży.



**Starosta Łęczyński
Przewodniczący Rady Powiatu w Łęcznej
Proboszcz Parafii p.w. św. Barbary w Łęcznej
zapraszają do udziału w powiatowych obchodach
Narodowego Święta Niepodległości**

Program uroczystości w dniu 11 listopada 2013 r.:

11.05 - Zbiórka pocztów sztandarowych przed kościołem p.w. św. Barbary w Łęcznej, montaż słowno-muzyczny przygotowany przez młodzież z Zespołu Szkół im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Łęcznej

11.30 - Msza Święta w kościele p.w. św. Barbary w Łęcznej.

12.30 - Przemarsz na Plac Powstań Narodowych, zaciągnięcie wart honorowych przez harcerzy, hymn państwowy, wystąpienia okolicznościowe, apel poległych i modlitwa, złożenie kwiatów i wieńców, wiązanka melodii w wykonaniu Orkiestry Górniczej.

O godz. 17.00 w Centrum Kultury w Łęcznej odbędzie się koncert pianistyczny w wykonaniu Marceina Głucha. Sponsorem koncertu są: **ŁĘCZ-BUD Łukasz Redzik, KAMREX Kamila Redzik, LOGOS Usługi Archeologiczne Paweł Wójcicki, Klub Gazety Polskiej.**

Przegląd Cycowa

Pasowanie na przedszkolaka

W piątek, 25 października w Punktach Przedszkolnych działających w ramach projektu „Punkty Przedszkolne szansą edukacyjną dla dzieci wiejskich z Gminy Cyców”, odbyła się już po raz trzeci uroczystość „Pasowania na Przedszkolaka”.

– recytowały wiersze, śpiewały piosenki i tańczyły. Był to pierwszy tak ważny debiut przedszkolaków, z którego wywiązały się znakomicie.

Najważniejszym jednak punktem spotkania była ceremonia pasowania. Wobec gości dzieci głośno powtarzały za nauczycielką słowa przysięgi. Następnie wójt gminy Cyców Jan Baczyński vel Mróz oraz zastępca wójta Wiesław Pikula symbolicznym ołówkiem dokonali uroczystego pasowania każdego dziecka na dzielnego przedszkolaka. Każdy



To pierwsze w tym roku szkolnym spotkanie integracyjne, a zarazem jedna z najważniejszych tradycji, co roku uroczystości pielęgnowana. Tym razem skorzystał z gościnności dyrekcji Zespołu Szkół w Cycowie i spotkanie zorganizowali właśnie u nich. Był to szczególny dzień przede wszystkim dla dzieci, które po raz pierwszy we wrześniu przekroczyły próg przedszkola oraz ich pierwszy publiczny występ przed tak licznie zgromadzoną publicznością. Na uroczystość przybyli przedstawiciele samorządu gminnego, dyrekcja i grono pedagogiczne szkół z terenu gminy Cyców oraz rodzice. Podczas uroczystości maluchy ubrane w jednokolorowe koszulki z logo projektu, pod czujnym okiem swoich wychowawczyń zaprezentowały program artystyczny

przedszkolak otrzymał pamiątkowy dyplom oraz drobny upominek na dobry początek wspólnej edukacji. Upominki dla maluchów przygotowali także radni gminy Cyców, w imieniu których życzenia złożyła przewodnicząca Rady Marta Kociuba. Miłym akcentem na zakończenie uroczystości był słodki poczęstunek, na który zaproszono wszystkich zebranych gości. Całe spotkanie było współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Tego dnia wśród dzieci panowała miła atmosfera, która na pewno na długo pozostanie w ich pamięci. Wszystkim przedszkolakom życzymy samych radosnych dni, niezapomnianych wrażeń oraz fantastycznych zabaw w kręgu nowych przyjaciół.

Ewelina Stopa

Sympatycy przyrody w gminie Cyców

„Liga Ochrony Przyrody ma za zadanie zabiegać o zachowanie oblicza ziemi ojczystej w jego pierwotnym lub historycznie wytworzonym stanie a w szczególności o ochronę tworów przyrody żywej i nieożywionej, tudzież o zachowanie i swoistych cech krajobrazu rodzimego.” (wypis ze statutu LOP z 29 marca 1928 roku).

Z inicjatywy Bożeny Popiołek prezesa Zarządu Wojewódzkiego LOP w Lublinie dzień 26 października br. działacze tej organizacji spędzili w gminie Cyców.

Pierwszym etapem było podziwianie jeziora Uściwierz w Wólce Nadrybskiej największego naturalnego zbiornika wody na pojezierzu Łęczyńsko - Włodawskim 284 ha powierzchni, 2,4 km długości 1,8 km szerokości, położonego w całości w obszarze Natura 2000.

Następnym miejscem był park podworski w Kolonii Garbatówka w którym znajdują się pomniki przyrody, lipa drobnolistna i topola biała tzw. białodrzew.



We wsi Świerszczów miejscowy regionalista Pan Jan Dyszewski i ks. Marek Jaworski proboszcz parafii p.w. Św. Bazyliego opowiadali o historii świątyni

oraz parafii. W pobliżu kościoła rosną dwa wyniosłe jesiony pomniki przyrody, w dziupli jednego z nich urządzono kapliczkę z rzeźbą Chrystusa Frasobliwego. W dalszej kolejności odwiedzono park podworski z XVIII w. w którym znajdują się pomniki przyrody, jesiony, lipy, klony oraz pozostałości trzech alei lipowych.

Bardzo duże zainteresowanie wzbudziła historia 7. Pułku Ułanów Lubelskich. Pani Marta Gawlińska w swojej opowieści wspominała co skłoniło Zespół Szkół w Cycowie aby przyjąć na patrona i w nazwie szkoły umieścić im. 7. Pułku Ułanów Lubelskich. Przyczynkiem do tego była zwycięska bitwa 15-16 sierpnia 1920 roku w Cycowie nad rzeką Świnką. Major Piasecki z ułanami w liczbie około 300 szabel rozbił przeważające liczebnie oddziały armii

Tuchaczewskiego dowodzonej przez Dotola. Wzmianka o tym zwycięstwie znajduje się na tablicy Groby Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Zwiedzono również Izbę Regionalną w Zespole Szkół.

Po tej lekcji historii uczestnicy obejrzeli filmy o gminie Cyców: „Cyców Świecie Nasz” i „Cyców Pamięć o Historii”.

Ostatnim etapem tej eskapady było wspólne ognisko w gospodarstwie MARYNKA, uczestniczył w nim wójt gminy

Jan Baczyński vel Mróz odpowiadając na pytania, a także przedstawiając kierunki rozwoju gminy w zgodzie z przyrodą. Zaznaczyć trzeba, że na terenie gminy wydobywany jest węgiel kamienny, pro-



wadzone są badania w zakresie udokumentowania zasobów gazu łupkowego. W dalszym ciągu firmy inne jak LW Bogdanka prowadzą odwierty w celu potwierdzenia zasobów węgla.

Przemysł wydobywczy musi tak działać aby nie doprowadzić do dewastacji środowiska naturalnego. W dalszym ciągu znaczna liczba ludności gminy utrzymuje się rolnictwa, ponad 40 gospodarstw posiada certyfikaty produkcji żywności ekologicznej, nie można tego zaprzepaścić. Przyjęto wnioski, które posłużą dalszej pracy. Prywatni właściciele parków w Świerszczowie i Kolonii Garbatówce zostaną zobowiązani do lepszej dbałości o to dziedzictwo. W celu zapewnienia właściwej gospodarki wodnej zostanie poparta inicjatywa budowy dwóch zbiorników na rzece Śwince w Stawku i w Cycowie.

Uczestnicy stwierdzili, że obszar gminy jest bardzo piękny i bogaty w różne osobliwości, a w przyrodnicze w szczególności.

Jan Baczyński vel Mróz

Rozmowa z Elżbietą Kępką, dyrektorką Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Łęcznej

Poradnia po nowemu

Pojezierze: Jak wyglądała Pani kariera przed zgłoszeniem się do konkursu na stanowisko dyrektora tej placówki?

Elżbieta Kępka: Z wykształcenia jestem polonistką, w międzyczasie zrobiłam specjalizację z logopedii. Po zakończeniu nauki od razu dostałam dwie oferty pracy- jako logopeda i polonista. Pierwsze kroki stawiałam jako nauczycielka języka polskiego w obecnym gimnazjum nr.1 w Łęcznej, niemniej jednak ciągle rozwijałam się pod kątem terapii logopedycznej, co też praktykowałam w szkole przy ul. Piłsudskiego. W 2005 roku po urodzeniu córki zrezygnowałam z posady nauczyciela i zaczęłam pracę jako logopeda w wielu placówkach jednocześnie, między innymi w Centrum Zdrowia i Rehabilitacji Kadrema w Lublinie, szkołach publicznych oraz prywatnych przedszkolach. Założyłam także Stowarzyszenie „Równe szanse dla dzieci w gminie Krzczonów”. W czerwcu wzięłam udział w konkursie na stanowisko dyrektora Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej w Łęcznej. Szczęście mówiąc nie spodziewałam się, iż wygram.

P: Każdy kandydat musi przedstawić komisji egzaminacyjnej koncepcję rozwoju placówki, którą zamierza prowadzić. Jakie ma Pani w związku z tym plany? Czy udało się może już coś zrealizować?

EK: Jestem w trakcie. Miałam bardzo zdawkowe informacje na temat tej placówki. Zdobywałam je ze strony

internetowej, która była marna. Nie znałam planu, statutu ani żadnych innych dokumentów. Wiedziałam tylko jakie są godziny pracy. Podejmując pierwsze działania opierałam się na tym jak przeważnie funkcjonują tego rodzaju poradnie. W najszerszym zakresie naszymi podstawowymi zadaniami jest diagnozowanie, przedstawianie oraz wydawanie opinii oraz orzeczeń, prowadzenie terapii, organizowanie szkoleń i warsztatów na terenie szkół. To czego mi brakowało tutaj na początku to wychodzenie na zewnątrz, czyli otwarcie na innych, wspieranie szkół nie tylko w zakresie podstawowym, ale też w organizowaniu i tworzeniu przedsięwzięć. Zamierzam spotkać się z dyrektorami różnych placówek i nawiązać z nimi bliskie kontakty.

Otwarcie poradni na zewnątrz to także dostosowanie jej do naszego klienta. Pierwszym moim planem była zmiana godzin pracy o dwie godziny dłużej. Od poniedziałku do czwartku pracujemy od 8:00 do 17:00, zaś w piątki od 8:00 do 15:00. Obecnie zajmuję się sprawą rozdzielania obowiązków, które należą do administracji i pracowników pedagogicznych, ponieważ kiedy tu przyszedłam, zauważyłam wymieszanie obowiązków. Pedagodzy zajmowali się umawianiem i rejestracją a administratorzy opiniami. Zmiany będą dotyczyć również wyposażenia naszych gabinetów. Posiadamy sprzęt komputerowy jeszcze z lat

dziewięćdziesiątych, co jest nie do przyjęcia. Prowadzimy w związku z tym rozmowy ze starostwem, które wspiera nas w tym względzie.

P: Czy łatwo było nawiązać współpracę z pracownikami, którzy działają tutaj już od kilku lat?

EK: Nie było łatwo. Powiem szczerze, że współpraca nadal nie jest do końca nawiązana, cały czas się poznajemy. To jest świetna kadra jeśli chodzi o przygotowanie do pracy, panie cały czas podnoszą swoje kwalifikacje, ale jednak mają swoje przyzwyczajenia, które sprawiły nam na początku kłopoty. Do tego grupa podzielona jest ze względu na wiek. Jesteśmy jednak na dobrej drodze do pełnej integracji.

P: Z jakimi problemami najczęściej przychodzą mieszkańcy Łęcznej? W jakim przedziale wiekowym?

EK: Przedział wiekowy jest różny. Badaliśmy ostatnio dziecko, które miało trzy miesiące. Przychodzą do nas również osoby zaawansowane wiekowo. Zajmujemy się wspieraniem rodzin, które mają trudności jeśli chodzi o zachowania społeczne. Wydajemy opinie o dysleksji oraz dysortografii. Walczymy z problemami logopedycznymi, które są nasilone w grupie młodszych dzieci. Muszę z bólem przyznać, że mamy też sporą grupę młodzieży, która nie potrafi odnaleźć się w społeczeństwie. Popadają w konflikty z rodziną, prawem, stosując przemoc, nie mają perspektyw na życie, nie chcą chodzić do szkoły. Są to najczęściej dzieci rodziców wyjeżdżających za granicę.

P. Zablocki

Konflikt narasta

dok. ze str. 3
własnościowe podwójnie czują się zignorowani, ponieważ Spółdzielnia jako administrator na usługach lokatorów, powinna respektować prawa własności lokali – Dz.U. Nr 85/1994 poz. 388. (...) Żądamy poszerzenia okien przynajmniej o jedno skrzydło po stronie prawej istniejącego okna o szerokości nie mniej jak 110 cm – na wprost okna kuchennego. (...).

Następuje też polaryzacja stanowisk członków rady nadzorczej. Najdobitniejszym tego przykładem był

wniosek sekretarza rady Sebastiana Pawlaka o uzupełnienie protokołu nr 8/2013 o jego zdaniem istotne elementy przebiegu posiedzenia, których w protokole już zabrakło. Kiedy wniosek upadł złożył do tego protokołu zastrzeżenia.

Do sprawy wrócimy w następnym wydaniu gazety, bowiem zgodnie z życzeniem prezes spółdzielni Grażyny Bondyry, pytania jakie mamy do zarządu musieliśmy przesłać w formie pisemnej.

Ryszard Nowosadzki

Jubileuszowy konkurs dla reklamodawców Wygraj tańszą reklamę

Jubileuszowy konkurs tańszych reklam		
Kupon - tańsza reklama w Pojezierzu nr 11/2013 (198)		
Nazwa firmy		
Adres firmy		
NIP		
Wybieram 2-mod promocyjnej reklamy na stronie z zakreślonym kwadratem:		
Na str. 1	Na str. wewnętrznej	Na str. ostatniej
☐	☐	☐
Zobowiązuję się do umieszczenia reklamy w ramach „Jubileuszowej promocji” w przypadku wylosowania mojego kuponu i upoważniam redakcję „Pojezierza” - po zaakceptowaniu projektu reklamy – do wystawienia faktury VAT bez mojego podpisu.		
Podpis właściciela firmy		data

Z okazji podwójnego jubileuszu gazety – w styczniu 2014 roku ukaże się 200 numer „Pojezierza”, a w marcu przypada 15-lecie ukazywania się naszej gazety, organizujemy „Jubileuszowy konkurs dla reklamodawców”.

Każdy przedsiębiorca, w tym także ci nie korzystający dotąd z usług naszej gazety, który wypełni kupon konkursowy i przyśle go pocztą (bez adresu zwrotnego) lub dostarczy do redakcji w zamkniętej kopercie, weźmie udział w losowaniu tańszych reklam. W każdym z wydań – od nr 11/2013r do nr 05/2014r (nr 198-205 włącznie) – będziemy losować z otrzymanych, wypełnionych kuponów po jednej 2-modułowej reklamie na pierwszej i ostatniej stronie oraz dwie 2-modułowe reklamy wewnątrz numeru, które będzie można zamieścić aż z 40 proc. zniżką. Wyboru miejsca umieszczenia reklamy dokonuje się przez zakreślenie odpowiedniego kwadratu na konkursowym kuponie – można zakreślić tylko jeden kwadrat. Aktualnie zamieszczamy pierwszy kupon, który po wypełnieniu weźmie udział w losowaniu promocyjnych reklam, a te zostaną zamieszczone w numerze 11/2013 (198).

Ten komu poszczęści się w losowaniu zamiast zapłacić za 2-mod reklamę na pierwszej stronie 280 zł netto zapłaci tylko 168 zł netto, a wewnątrz numeru zamiast 160 zł netto jedynie 96zł netto. Wysłanie kuponu, po jego wylosowaniu, jest jednocześnie zobowiązaniem do umieszczenia tańszej reklamy w gazecie.

Zapraszamy do jubileuszowej promocji. Kupon na każdy konkretny miesiąc (zgodnie z oznaczeniem na kuponie) należy dostarczać do 15 dnia każdego miesiąca. Do zwycięzców zgłosi się przedstawiciel redakcji w celu uzgodnienia treści i wyglądu reklamy, którą opracują nasi graficy.

Redakcja

Straż Pożarna przypomina o przeglądach instalacji grzewczych

Rozpoczął się sezon grzewczy, a wraz z nim interwencje charakterystyczne dla tego okresu - pożary sadzy w kominie czy działania związane ze sprawdzaniem budynków pod kątem obecności tlenku węgla.

- Przypominamy, że właściciele obiektów, ich użytkownicy czy zarządcy są obowiązani właściwie przygotować się do sezonu grzewczego m.in. poprzez dokonywanie okresowych przeglądów instalacji wentylacyjnej i przewodów kominowych oraz ich systematycznego czyszczenia – informuje Dariusz List Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

Gdy używa się węgla i drewna należy to robić nie rzadziej niż raz na 3 miesiące. Gdy używany jest gaz ziemny czy olej opałowy – nie rzadziej niż raz na pół roku. Zarządca budynku lub właściciel ma obowiązek m.in. przeglądu instalacji wentylacyjnej nie rzadziej niż raz w roku.

Ponadto pamiętajmy aby:

- użytkować sprawne technicznie urządzenia, w których odbywa się proces spalania zgodnie z instrukcją producenta: kontrolować stan techniczny urządzeń grzewczych;
- stosować urządzenia posiadające stosowne dopuszczenia w zakresie wprowadzenia do obrotu;
- w przypadku wymiany okien na nowe, sprawdzić poprawność działania wentylacji, ponieważ nowe okna są najczęściej o wiele bardziej szczelne w stosunku do wcześniej stosowanych w budynku i mogą pogarszać wentylację;
- systematycznie sprawdzać ciąg powietrza, np. poprzez przykładanie kartki papieru do otworu, bądź kratki wentylacyjnej; jeśli nie nie zakłóca wentylacji, kartka powinna przywrzeć do wyżej wspomnianego otworu lub kratki;
- często wietrzyć pomieszczenie, w których odbywa się proces spalania (kuchnie, łazienki wyposażone w termy gazowe), a najlepiej zapewnić, nawet niewielkie, rozszczelnienie okien;
- rozmieścić czujniki tlenku węgla w części domu, w której sypia twoja rodzina;
- nie spalać węgla drzewnego w domu, garażu, na zamkniętej werandzie itp., jeżeli pomieszczenia te nie mają odpowiedniej wentylacji,
- nie bagatelizować objawów duszności, bólów i zawrotów głowy, nudności, wymiotów, oszołomienia, osłabienia, przyspieszenia czynności serca i oddychania, gdyż mogą być sygnałem, że ulegasz zatruciu czadem; w takiej sytuacji należy natychmiast przewietrzyć pomieszczenie, w którym się znajdujemy i zasięgnąć porady lekarskiej.

Pamiętajmy. Od stosowania się do powyższych rad może zależeć zdrowie i życie.



**UL. LUBELSKA 72
22-172 PAWŁÓW
GM. REJOWIEC FABRYCZNY
(40KM OD ŁĘCZNEJ)**

WWW.REGENT.COM.PL

**Pragniemy zaprosić państwa do
Centrum Hotelowo-Konferencyjnego
Regent w Pawłowie.**

Jest to miejsce, gdzie z ogromną przyjemnością i zaangażowaniem zorganizujemy dla państwa każdą uroczystość, wesele, a także spotkanie biznesowe czy konferencję. Nasz obiekt to nowe i eleganckie wnętrza w zacisznej lokalizacji, z dala od miejskich hałasów. Szeroki wachlarz usług, które dodatkowo oferujemy z pewnością nie pozwoli państwu na nudę, a odpoczynek, rozrywka, bądź cele służbowe pozostaną na długo miłym wspomnieniem w pamięci.

Centrum Hotelowo - Konferencyjne położone jest w urokliwym i spokojnym miejscu, będącym częścią Pawłowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Naszym atutem jest lokalizacja wśród nieskazitelnej przyrody, a jednocześnie niewielka odległość do najważniejszych miast Lubelszczyzny.

HOTEL ■ WESELA ■ IMPREZY ■ RESTAURACJA



TEL. 82-566-40-25, KOM. 664-909-224

Górnik ciągle w czołówce

Pilkarze Górnika Łęczna po czternastu kolejkach utrzymują się w czołwie tabeli i zajmują trzecie miejsce, tracąc do lidera – GKS Bełchatów cztery punkty, a do drugiego GKS Katowice jedno „oczko” mniej.

Na sześciu meczach bez porażki zakończyła się passa zielono – czarnych z Łęcznej. Zawodnicy Górnika dość nieoczekiwanie przegrali 1:0 w Rybniku z miejscowym ROW. Dla piłkarzy z Rybnika były to pierwsze trzy punkty wywalczone od początku sezonu. O zwycięstwie beniaminka przesądził weteran – Mariusz Muszalik, który w 86 min. pokonał Sergiusza Prusaka.

Szansą na rehabilitację dla zawodników z Łęcznej miał być pojedynek z Dolcanem z podwarszawskiego Żąbek. W pierwszej odsłonie widowisko nie stało na zbyt wysokim poziomie. Po zmianie stron piłkarze Jurija Szatalowa wzięli się do pracy, jednak to Dolcan objął prowadzenie. Zawodnicy Górnika w dość kontrowersyjnych okolicznościach doprowadzili do remisu kilka minut później.

Po trzech kolejnych meczach bez zwycięstwa Górnik Łęczna w końcu zdobył trzy punkty, pokonując na wyjeździe Kolejarza Stróże. Gola na wagę zwycięstwa w drugiej połowie spotkania podczas zamieszania podbramkowego zdobył Maciej Szmatiuk.

W trzynastej serii spotkań podopieczni Jurija Szatalowa pewnie ograli na stadionie w Łęcznej „czerwoną latarnię” ligi – Puszcę Niepołomice. Prowadzenie gospodarzom już na początku spotkania zapewnił Grzegorz Bonin. Natomiast w końcówce meczu dobił gości rezerwowego tego dnia Nikolajs Kozacuks.

Kolejnym rywalem górników była Arka Gdynia. Pierwotnie pojedynek miał się odbyć 21 września, jednak został przełożony z powodu zatrucia pokarmowego piłkarzy i członków sztabu szkoleniowego drużyny z Gdyni. W 25 minucie na prowadzenie Arkę wyprowadził Adrian Budka, który strzałem spoza szesnastki nie dał szans Sergiuszowi Prusakowi. Punkt łączniom w drugiej połowie zapewnił na początku drugiej połowy Sebastian Szałachowski, który z kilku metrów wepchnął piłę do bramki gości.

W czternastej serii górnicy udali się do dalekich Chojnic, skąd po bezbramkowym remisie przywieźli jeden punkt. Zespół Chojniczanki remis zawdzięcza swojemu golkeeperowi, który tego dnia prezentował świetną dyspozycję.

Pilkarze Górnika w 2013 roku mają na rozkładzie jeszcze cztery drużyny: Olimpię Grudziądz, Termalicę Bruk-Bet Nieciecza, Stomil Olsztyn oraz GKS Tychy.

Lukasz Olszewski

Zdobyli brązowy medal

Reprezentacja sportowców powiatu łęczyńskiego, licząca dwadzieścia pięć osób, ze starostą łęczyńskim Adamem Nivińskim, uczestniczyła w XIV Wojewódzkich Igrzyskach Rekreacyjno-Sportowych Ludowych Zespołów Sportowych. Odbyły się one w Tomaszowie Lubelskim.

Najlepszy wynik nasi uzyskali w czwórboju władz samorządowych. W nim to drużyna w składzie: Ryszard Kurzepa, Mirosław Tarkowski (radny Rady Powiatu w Łęcznej), Mariusz Łagodziński oraz Dawid Czarkowski zajęła w klasyfikacji powiatów trzecie miejsce, na 10 startujących reprezentacji powiatów. Zdobyć brązowego medalu było powtórzeniem w tej konkurencji wyniku sprzed roku. Indywidualnie najlepszy był Ryszard Kurzepa (wieloletni sportowy działacz z Milejowa), który uzyskał najlepsze wyniki w konkurencjach czwórboju (strzały na bramkę, rzuty lotką, rzuty podkową, zbijanie piłką do piłki ręcznej kregli).

Udany występ zanotowały piłkarki nożne. Odnosząc dwa zwycięstwa, raz

remisując i raz minimalnie bo 0:1 przegrywając. Trzeba jednak powiedzieć, że zajęte miejsce byłoby wyższe, gdyby po pierwsze miały więcej szczęścia w losowaniu. Po drugie jedna z drużyn z grupy łącznierek, specjalnie walkowerem oddała jeden ze swoich meczów, aby nasz zespół nie wyszedł z grupy. To wysoce niesportowe zachowanie przeciwniczek spowodowało, że ostatecznie nasz zespół podobnie jak drużyna piłkarzy Ludwina (trzy porażki) został wraz z innymi sklasyfikowany na piątym miejscu.

W biegach, powiat reprezentował Dawid Czarkowski i mimo że wygrał swoją serię eliminacyjną, nie zdołał się zakwalifikować do kolejnej rundy biegu i zajął dalsze miejsce. Trzynaste miejsce na 31 startujących w tenisie stołowym zajął Ryszard Białek. W klasyfikacji generalnej powiatów na 18 startujących, powiat łęczyński został sklasyfikowany na 15 miejscu (35 punktów – 15 za czwórbój samorządowy, po 10 za piłkę nożną kobiet i mężczyzn).

redil

Piłkarskie pożegnanie lata



Na pożegnanie lata, w ostatnią niedzielę września, na boisku treningowym GKS Górnik Łęczna, przy pięknej pogodzie, odbył się mecz pomiędzy TKKF „Skarbek” Bogdanka a „Orlik” Łęczna. Spotkanie było bardzo zacięte, toczyło się jednak w miłej atmosferze. Zakończyło się wynikiem 4:4. Mecz sędziował Zbigniew Osemek. Drużyny wystąpiły w składach:

TKKF „Skarbek”: Bakiera Cezary, Gmurkowski Tadeusz, Mróz Radosław, Klimkiewicz Grzegorz, Klimkiewicz Paweł, Śpiewak Kamil, Bronowicki Grzegorz, Meresta Konrad, Brzezina Mariusz, Kwietniewski Grzegorz, Mileszczyk Marcin, Dudziak Sławomir, Kawalec Kamil, Ryc Krzysztof, Stanisław Bosak.

„Orlik” Łęczna: Kocowski Zbigniew,

Krukowski Lukasz, Krzewiński Robert, Mazurek Rafał, Siegieda Mariusz, Trzcziński Szczepan, Marek Rafał, Jędruszek Lukasz, Paszkiewicz Stanisław, Stasikowski Sławomir, Mróz Damian, Wiącek Jerzy.

M. Łagodziński

**PRACE
GEODEZYJNE**
inż. Piotr Król
691 385 349

Al. Jana Pawła II 99, 21-010 Łęczna (Wamex - boczne wejście)
tel.: 784 338 707, dział reklamy: 602 811 876, 500 295 677
www.e-pojezierze.pl, e-mail: pojezierze@wp.pl
Wydawca: REGIONALNE FORUM GOSPODARCZE
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skrótności i poprawek oraz nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

Grają ze zmiennym szczęściem

Po ośmiu kolejkach Ekstraligi, piłkarki Górnika Łęczna, zajmują trzecią lokatę w tabeli z dorobkiem czternastu punktów.

Do lidera, czyli Medyka Konin, zawodniczkom Górnika Łęczna brakuje aż dziesięciu oczek. Bilans ostatnich czterech spotkań naszych zawodniczek to dwa zwycięstwa, remis i porażka.

28 września w meczu z AZS Wrocław, łączniarki wywalczyły na własnym boisku podział punktów. Starcie z drużyną z Dolnego Śląska było wyjątkowo emocjonujące, walka toczyła się o każdą piłkę. Pierwsza bramka padła w 23. minucie. Anna Ciupińska, po dośrodkowaniu Anny Sznyrowskiej z linii pola karnego, celnie

uderzyła głową. Górniczki nie cieszyły się jednak zbyt długo z prowadzenia. Już w 27. minucie był remis. Joanna Płonowska zdobyła bramkę wyrównującą i tym samym wynik ustaliła wynik meczu.

Kolejny mecz, podopieczne Mirosława Stańca rozegrały 5 października na wyjeździe. Nasze piłkarki bez problemu rozbiły beniaminka Ekstraligi – ISD-AJD Gol Częstochowa, wygrywając 6:0. Przewagę zielono-czarnych potwierdziła już w 3. minucie Agata Guściora, zdobywając prowadzenie. W 29. minucie do siatki miejscowych trafiła Katarzyna Daleszczyk. A po chwili wynik pierwszej połowy na 0:3, ustaliła Marta Krakowska. Po zmianie stron, bramkarkę rywalek

pokonała najpierw Anna Sznyrowska, a potem Guściora. Wynik meczu ustaliła Sznyrowska w 89. minucie.

12 października piłkarki z Łęcznej świetnie zaprezentowały się przed swoją publicznością, wygrywając 3:0 z Zagłębiem Lubin. Tuż po pierwszym gwizdku, wynik meczu otworzyła Olha Zubczyk. Kolejny gol padł w 28. minucie za sprawą Katarzyny Daleszczyk. Po przerwie Anna Ciupińska podwyższyła prowadzenie zespołu na 3:0.

Ta dobra passa Górnika Łęczna zakończyła się niestety 20 października w Raciborzu, gdzie łączniarki zmierzyły się z tamtejszą Unią. Wicelider tabeli okazał się za mocny i nie pozwolił odebrać sobie zwycięstwa, nasze zawodniczki przegrały 0:5.

Katarzyna Gileta-Kłępka

Przewodzą stawce klasy A

Bardzo dobrze radzą sobie zespoły z naszego regionu, występujące w klasie A. Po dziesięciu kolejkach, liderem tabeli jest Błękit Cynców z dorobkiem dwudziestu pięciu punktów. Drugie miejsce zajmuje Ludwiniak Ludwin, który zgromadził dwadzieścia dwa punkty. Tyle samo punktów ma Tur Milejów, który także znalazł się na podium.

Bilans spotkań zespołu z Cyncowa to osiem wygranych, jeden remis i jedna porażka. W poszczególnych meczach zanotowano wyniki: Tur Milejów-Błękit Cynców 0:2; Błękit Cynców-Vir Dorohucza 1:1; Tajfun Ostrów Lubelski-Błękit Cynców 0:4; Błękit Cynców-GKS Abramów 6:2; GKS Niedźwiada-Błękit

Cynców 0:3; Błękit Cynców-GLKS Michów 2:0; LKS Skrobów- Błękit Cynców 0:3; Błękit Cynców-Zawisza Garbów 3:2; Wodnik Uścimów-Błękit Cynców 0:4; Pogoń 07 Lubartów-Błękit Cynców 2:1.

Specjalnością piłkarzy Ludwiniaka Ludwin są wysokie wygrane. Właściwie w niemal każdym meczu z ich udziałem padał prawdziwy grad bramek. Do tej pory zawodnicy z Ludwina siedem razy cieszyli się ze zwycięstwa, raz zremisowali i dwa razy musieli pogodzić się z porażką. Dotychczasowe wyniki to: Ludwiniak Ludwin-Pogoń 07 Lubartów 2:0; Ludwiniak Ludwin-KS Nasutów 2:3; Tur Milejów-Ludwiniak Ludwin 5:2; Ludwiniak Ludwin-Vir Dorohucza 5:0; Tajfun Ostrów Lubelski-Ludwiniak

Związkowcy z Korporacji Gwareckiej zwyciężają

W pierwszą sobotę października, na boisku ze sztuczną nawierzchnią, w Łęcznej, odbył się II Turniej Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Rady Nadzorczej LW „Bogdanka” S.A. Witolda Daniłowicza.

Organizatorami były związki zawodowe kopalni i Górnik Łęczna S.A. W zawodach uczestniczyło 8 drużyn: reprezentacja ZZ Korporacja Gwarecka, dziennikarzy, reprezentacja Śląskiej Ligi Górnictwa, Komenda Powiatowa Policji w Łęcznej, reprezentacja ZZ LW „Bogdanka”, związkowcy Enea Kozienice, oldboje Jagielonii Białystok, PRS „Wschód”.

Po zwycięstwie w finale 1:0 z Komendą Powiatową Policji w Łęcznej, piłkarską imprezę wygrała reprezentacja ZZ Korporacji Gwareckiej. W finale pocieszenia, czyli meczu o trzecie miejsce, związkowcy Enea Kozienice wygrali z PRS „Wschód” 1:0. Puchar Fair Play, za sportową walkę, ufundowany przez reprezentację Śląskiej Ligi Górnictwa, przyznano drużynie Oldboyów Jagielonii Białystok. Najlepszym piłkarzem spośród tych, którzy zdecydowali się stanąć w piłkarskie szranki, wybrano Grzegorza Seremaka z drużyny związkowców Enea Kozienice. Najlepszy bramkarzem został znany z występów przed wieloma laty w Górniku Łęczna Cezary Bakiera (reprezentacja ZZ Korporacji Gwareckiej). Najlepszym instynktem strzeleckim i super

okiem wykazał się Sławomir Skorupski, zostając królem strzelców turnieju.

Impreza piłkarska, której druga edycja za nami na pewno powinna być kontynuowana w przyszłości bo jest znakomitą integracją środowiska piłkarskiego. Jedyne należy żałować, że ani GKS Górnik Łęczna ani też liczne związki działające na kopalni nie zorganizują na rzecz lokalnej społeczności, turnieju dla swoich pracowników, którzy amatorsko grają w piłkę nożną. Zapewnił wszystkich, że byłoby znacznie ciekawiej, niż oglądać w akcji piłkarzy i byłych piłkarzy, którzy ze swoimi drużynami są bardzo krótko związani a czasami wręcz nawet w ogóle. Zupełnym zaś nieporozumieniem był udział w imprezie moich kolegów, drużyny dziennikarzy, którym dziwię się, że odpowiadzieli na zaproszenie organizatorów.

Mariusz Łagodziński

Zapewne w pamięci,

z tegorocznych zmag-

nień turniejowych po-

zostanie im jeden mecz.

Mianowicie sromotne lanie od

drużyny Komendy Powiatowej

Policji w Łęcznej 6:0! Nie

mogło być inaczej, skoro w

zwycięskiej drużynie grał choćby

Sławomir Skorupski, którego

piłkarscy kibice znają

z występów w Ludwiniaku Ludwin, dla którego strzelił nie jedną bramkę. Z dziennikarskiego obowiązku podam, że w dwóch pozostałych meczach dziennikarze ulegli reprezentacji Śląskiej Ligi Górnictwa 1:3 oraz reprezentacji ZZ Korporacji Gwareckiej 2:4. Pytam więc, gdzie tu przyjemność z piłkarskiej rywalizacji, skoro czysto amatorska drużyna dziennikarzy ma rywalizować z przeciwnikami naszpikowanymi byłymi i obecnymi piłkarzami zawodowymi?

Reprezentacja ZZ Korporacji Gwareckiej wystąpiła w składzie: Bakiera Cezary, Klimkiewicz Paweł, Mileszczyk Marcin, Ryc Krzysztof, Białoń Krzysztof, Dobrowolski Mirosław, Mróz Radosław, Matysiak Rafał, Szymaniak Grzegorz, Grzelak Kamil, Pawlak Piotr, Grzegorz Łoński.

Mariusz Łagodziński



**USŁUGI
KOPARKO-ŁADOWARKA**

tel. 607 391 121

Ogłoszenia drobne

Malowanie, wykończenia wnętrz - tel. 515-988-921.

Zatrudnię studentkę do pracy w biurze rachunkowym. Tel. 502 132 555

Sprzedam działkę budowlaną, Kolonia Stara Wieś 36ar,ogrodzona, doprowadzona woda i prąd, atrakcyjna lokalizacja. Cena 4 tys. za ar. Tel: 697 154 0a93

Sprzedam działkę budowlaną w Łęcznej przy ulicy Ogrodowej 17 ar. Cena 10 900 za ar. Tel: 513 156 747

Sprzedam działkę budowlaną w Łęcznej przy ulicy Ogrodowej 14 ar. Media przy działce, szerokość 25m. Cena do uzgodnienia. Tel: 500 727 669/ 502 471 490

Sprzedam dom 140m2, częściowo wykończony, budynek gospodarczy 45m2 na dwa stanowiska samochodowe, działka 25 ar. Centrum Kaniwoli, w pobliżu jeziora i kopalni. Cena 320 tys. zł. Tel: 505 657 554

Sprzedam lub wynajmę mieszkanie 3 pokojowe 70,20m2 na osiedlu Samsonowicza, ul. Górnicza, piętro 4/4. Okna PCV, drzwi antywłamaniowe, szafa zabudowana, meble kuchenne w cenie, w łazience kabina i wanna, osobno WC, duży balkon, pokoje duże ustawne, księga wieczysta. Stan Bardzo Dobry. Tel: 796 491 008 lub 81 459 81 14

Sprzedam działki budowlane w miejscowości Stara Wieś Kolonia. Wszystkie media. Cena do negocjacji. Tel: 508 247 250

Sprzedam mieszkanie 32m2 przerobione na 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon. Bliższe sklep, centrum, ul. Żabickiego. Cena do negocjacji. Tel: 665 324 742

Sprzedam ogrodzoną działkę budowlaną w Cychowie przy ul. Parkowej o powierzchni 1100 m2. Przez działkę przebiega kanalizacja, woda, prąd. Tel: 508 088 154. Pilne.

Sprzedam gospodarstwo rolne z budynkami, wszystkie media. Wieś Grondy, gmina Ludwin. Atrakcyjna cena. W okolicy las, staw, szosa. Tel: 694 271 820/ 669 253 678.

Sprzedam dom w Ludwinie o powierzchni ok. 200m2. Na działce wszystkie media (prąd, gaz, kanalizacja, telefon). Dom przy ulicy oświetlonej. Działka o powierzchni do uzgodnienia. Tel: 609 617 415

Wynajmę garaż przy ulicy Wojska Polskiego w Łęcznej. Tel: 609 617 415

Wynajmę budynek przeznaczony na sklep spożywczy w Kolonii Łuszczów. cena do negocjacji. Tel: 81 750 12 61

Wynajmę mieszkanie M3 w Kolonii Łuszczów (woda, gaz, światło). Cena do uzgodnienia. Tel: 81 750 12 61

Sprzedam mieszkanie M5, piętro 2/4ul. Bogdanowicza (72,10 m2). Cena do uzgodnienia. Tel: 602 682 322

Sprzedam garaż na 2 stanowiska (bez ścianki działowej). Piwnica, woda, siła, kanał. Przy ul. Wojska Polskiego, tel: 602 682 322

Sprzedam mieszkanie, Łączna os. Bobrowniki 51,8m2 na 4 piętrze. Mieszkanie

po remoncie. Cena do uzgodnienia. Tel: 694 020 624

Sprzedam mieszkanie własnościowe M3. Powierzchnia 49,7m2, mieszkanie położone jest na 4 piętrze na osiedlu Bobrowniki. Cena do uzgodnienia. Tel: 81 462 78 75

Sprzedam dwie działki 38 ar i 47 ar. Dom drewniany, budynek gospodarczy, wszystkie media, przy drodze asfaltowej w Karolinie k/Łęcznej. Atrakcyjna okolica, dostęp do rzeki Wieprz. Cena do uzgodnienia. Tel: 604 196 773

Sprzedam działkę budowlaną w Łuszczów Kolonia. 34 ar. Pod ścianą lasu, przepiękna okolica, ogrodzona, przyłącz elektryczny, kwadratowa, płaska, Gotowa do rozpoczęcia budowy. Możliwość dokupienia kolejnych tańszych działek Cena 110 000 do negocjacji. Tel: 601 151 324

Sprzedam nosidło samochodowe dla dziecka od 1 m-ca życia, Cena 50 zł. Stan bardzo dobry. Tel. 692 535 366

Wykonujemy meble kuchenne pod wymiar, szafy przesuwne, zabudowy wnęk, meble łazienkowe itp. Krótkie terminy, atrakcyjne ceny! Pomiar, projekt i wycena gratis! Tel. 698 566 389

OGŁOSZENIA FIRMOWE

Naprawa kosiarek, kos, pil maszyn do szycia i elektronarzędzi SZYBKO, TANIO!
Łączna, Pasternik (baza GS)
tel. 794 214 905

Pomóżmy Hubertowi

W poprzednim wydaniu „Pojezierza” opisywaliśmy historię młodzieńca chorego na autyzm. Hubert to młody radosny chłopiec, który ma szansę na pełne wyjście z choroby dzięki spotkaniom z wolontariuszami.

Metoda, która przynosi zadziwiające efekty jest 3i (intensywnie, indywidualnie, interaktywnie). Dzięki niej chłopiec wychodzi ze swojego zamkniętego świata i komunikuje się z rodziną i bliskimi.

Metoda ta polega na prowadzeniu czterech półtoragodzinnych spotkań dziennie z Hubertem. Każde z inną osobą, dlatego potrzeba jest pomocy i zaangażowanie wielu osób. Rolą wolontariuszy czyli osób pomagających Hubertowi jest zabawa. Wystarczy przez półtorej godziny bawić się z chłopcem. W odpowiednio przygotowanym pokoju są podwójne zestawy zabawek i książeczek. Powtarzając ruchy czy działania chłopca pomagamy mu powrócić do zdrowia.

Wystarczy odrobina czasu i chęci. Nie potrzeba doświadczenia z osobami niepełnosprawnymi, ani wykształcenie pedagogiczne. Tylko umiejętność zabawy z dzieckiem.

Po naszej publikacji do mamy chłopca zgłosiło się bardzo wiele chętnych do niesienia pomocy. Jednak cały czas potrzebni są wolontariusze, którzy mogliby poświęcić chłopcu półtorej godziny w tygodniu, ale w trakcie porannych sesji w godzinach 8.00-9.30 i 9.30-11.00.

Zajęcia z Hubertem odbywają się w Łęcznej w mieszkaniu jego rodziców w specjalnie przygotowanym do tego pokoju. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt z Grażyną Mazur mamą Huberta tel. 506167682.

Grzegorz Kuczyński

Epidemia otyłości u dzieci

Jednym z wielu stereotypów w Polsce jest pogląd, że okrągłe i pulchne dziecko to zdrowe dziecko. Niestety prawda jest taka, że pulchny maluch wyrośnie na nastolatka z nadwagą a potem na otyłego dorosłego, któremu bardzo trudno będzie zrzucić zbędne kilogramy.

Z raportu GIS wynika, że nadwaga i otyłość dotyczy około 22 proc. chłopców i 18 proc. dziewczynek w szkołach podstawowych, w gimnazjach odsetek ten jest nieco niższy, odpowiednio 15 proc. i 12 proc.. Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych, nadmierną masę ciała posiada 17 proc. chłopców i 10 proc. dziewcząt

Otyłość u dziecka może przyczynić się do licznych chorób w przyszłości, tj. cukrzyca typu 2, choroby sercowo-naczyniowe na tle miażdżycy i nadciśnienie tętnicze, choroby układu oddechowego (zespół bezdechu nocnego), niektóre nowotwory złośliwe, choroby zwyrodnieniowe kości, problemy psychologiczne, spadek jakości życia.

Główne błędy żywieniowe naszych dzieci to słodycze, chipsy, fast foody, słodkie pieczywo, słodkie napoje, nie spożywanie warzyw, owoców i brak ruchu.

Jednak jeżeli szybko zainterweniuujemy możemy ustrzec dziecko przed chorobami i nauczyć go zdrowych nawyków żywieniowych i zdrowego stylu życia.

Dziecka nie można odchudzać jak dorosłego, nie

Będzie więcej hiphopu

Piąta edycja imprezy ToJestTo w Retro Rocket przeszła już do historii i śmiało można napisać, że była to jedna z najlepszych imprez klubowych organizowanych w naszym mieście.

O zainteresowaniu wydarzeniem świadczyć może ilość komentarzy na stronie imprezy na facebooku, a także błyskawiczne tempo w którym rozeszły się bilety. Rekordowa jak na łęczyńskie warunki frekwencja pokazała, że zapotrzebowanie na hiphopowe imprezy jest nadal.

Ostatni koncert był zdecydowanie numerem jeden w dotychczasowych organizowanych przez nas koncertach - mówią ludzie z ToJestTo, organizacji promującej rap w Łęcznej.

W dzień koncertu atrakcje zaczęły się już o godzinie 18.00 spotkaniem z gwiazdą wieczoru, wykonawcą z Po-

Przed godziną 20.00 słuchacze tłumnie zgromadzeni przed klubem oczekiwali na rozpoczęcie imprezy. Szybko zapełniony lokal tętnił pozytywną atmosferą. Bardzo dobre występy wykonawców, którzy zaprezentowali swoją twórczość przed Paluchem, wśród zgromadzonej publiczności tylko zaostrzyły apetyt na główny koncert.

To co działo się podczas występu Palucha zapadło również w pamięć gościom z Poznania, którzy bardzo chwalili atmosferę i zachowanie łęczyńskiej publiczności. Rymowanie kawałków razem z artystą, nieustający las rąk, czy cały klub skaczący pod sufit to widoki, które utwierdziły organizatorów z ToJestTo o słuszności i celowości podjętych przez nich działań.

Poprzedzka została podniesiona bardzo wysoko i trzeba mieć tylko na-



znania - Paluchem. Pojawiło się na nim wielu młodych ludzi, którzy mogli zamienić kilka słów z gwiazdą, wziąć autograf czy zrobić sobie pamiątkowe zdjęcie.

dzieje, że kolejne imprezy będą cieszyły się podobnym zainteresowaniem, a wtedy do Łęcznej przyjeżdżać będą czołowe gwiazdy hiphopu w Polsce.

Grzegorz Kuczyński

MEBLE NA WYMIAR
• kuchnie • szafy • zabudowy
Projekty w 3D
tel: 518 473 399
tel: 605 048 162
Lublin, ul. Początkowa 34

skup złomu, stali i metali kolorowych
pon-pt: 8-16
SKUP ZŁOMU
najlepsze ceny w regionie
elektroniczna waga
Łączna, ul. Mickiewicza 17, tel. 604 854 994

ELIZABETH
SKLEP Z SUKIENKAMI NA KAŻDĄ OKAZJĘ
DUŻY WYBÓR SUKIENEK!
ŁĘCZNA
AL. JANA PAWŁA II 101 (PRZY DWORCU)
I PIĘTRO

Restauracja **ORKUS**
SMACZNA PIZZA
pon-sob: 9-23, niedz: 13-24
ZAPRASZAMY NA **KRĘGLE**
BEZPŁATNY DOWÓZ!
tel. 81 462 31 25

SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
BRZOSTÓWKA
PON-PIĄTEK: 8-16, SOBOTA: 8-14
PIASECZNO 1
PON-PIĄTEK: 8-17, SOBOTA: 8-14
WAGA NAJAZDOWA
TEL: 510-330-303

KOLOR SKUP METALI kolorowych i złomu
NAJWYŻSZE CENY W REGIONIE
ŁĘCZNA PODZAMCZE 15 LUDWIN PLAC GS
TEL. 501 481 560 TEL. 722 396 648
PON.-PT. 8-16, SOB. 8-12

LOMBARD 8%
EXPRESOWE POŻYCZKI POD ZASTAW:
skup i sprzedaż złota
Czynne: Pn-Pt: 9-17, Sobota: 9-14
Al. Jana Pawła II 88
tel. 886-882-883 Łęczna (DEPTAK)
tel./fax: 81-752-02-79

AUTO KLIMA
SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI ORAZ DIAGNOSTYKA URZĄDZEŃ
PŁUKANIE UKŁADÓW
NAPEŁNIANIE UKŁADÓW
ODGRZYBIANIE CHEMICZNE ORAZ OZONOWANIE
Ciechanki Krzesimowskie 23
tel. 536 183 999

AUTO GAZ
AUTOERMART - Ciechanki Krzesimowskie 23
www.autoermart.pl tel. 721-721-715 tel. 607-974-094
PROMOCJA: instalacja gazowa od 1799 zł!
INSTALACJE GAZOWE / MECHANIKA / AUTO HAKI

AUTO GAZ
STAG Partnerski warsztat serwisowy JARMAN
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA tel. 691 163 049
Łęczna, ul. Krasnystawska 54
czynne: poniedziałek - piątek: 8 - 17
3 LETNIA OGÓLNOPOLSKA GWARANCJA

HALOPIZZA
ŁĘCZNA, UL. STEFANIA PAWŁA 28
www.halopizza-łęczna.pl
81 752 12 00
CZYNNE: Pn. - Pt. 13.00-23.00, Sobota 14.00-23.00, Niedziela 14.00-23.00
DOWÓZ OD 14 ZŁ NA TERENIE ŁĘCZNEJ GRATIS!!!

AUTO-GAZ HI-FI
• INSTALACJE GAZOWE • MONTAŻ • SERWIS
• DIAGNOSTYKA ELEKTRONICZNA KOMPUTERÓW SAMOCHODOWYCH
• ABS • SRS
• SPAWANIE PLASTIKÓW
• PRZEWODY • ŚWIECE
KLIMATYZACJA
SERWIS • NAPEŁNIANIE • ODGRZYBIANIE OZONEM
Łęczna, ul. Słoneczna 2, tel. 509 483 065
Więcej informacji na stronie: www.autogazhifi.com.pl